Numer dzisiejszy zawiera 20 stron.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73.

Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Konkurs Świąteczny KUPON Nr. 12

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9059. Lwów, poniedziałek 2 grudnia 1929. Rok XX.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Byrd dotarł do bieguna południow.

Sensacyjny proces prasowy we Lwowie. - Samobójstwo ucznia seminarjum. - Smiertelny skok włamywacza z III. p.

Wywiad z b. min. dr. Stesłowiczem.

Wykwintne pokoje do śniadań i restauracje poleca F-a „Zakopane“, ul. Akademicka 24.

Kto chce mieć pewność, że spożywa NABIAŁ ZDROWY I NIESZKODLIWY, ten kupuje tylko we wszystkich sklepach „MASŁOSOJUZU“ !

MSC

KURSY SAMOCHODOWE
inż. ALEKSANDRA JUHREGO
UL. KOPERNIKA l. 64. Telef. 68-60
DLA ZAWODOWCÓW I AMATORÓW
Sala wykładowa, garaże, warsztaty na miejscu.
Wpisy codziennie.

WSPÓŁPRACA POLSKICH EKSPORTERÓW ZBOŻA Z NIEMIECKIMI EKSPORTERAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 listopada. (st) Delegację związku eksporterów zboża, która w nadchodzącym tygodniu udaje się do Berlina, **celem rokowań z podobną organizacją niemiecką w sprawie ustalenia prywatnej konwencji współdziałania na rynku międzynarodowym, prowadzić będzie b. min. Pluciński.** Celem konferencji jest zaniechanie konkurencji między eksportem polskim a niemieckim zagranicą. Rokowania berlińskie mają uzyskać poparcie ze strony niemieckiego ministra aprowizacji Dietricha.



PRZYGODA MILJONERA.
(Do artykułu na stronie 10-tej).

Tajemniczy baron H.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 listopada. (st) W związku z **likwidacją centralnego komitetu komunistycznego,** władzom bezpieczeństwa udało się stwierdzić, że wszystkie rozkazy i pieniądze na agitację idą z Moskwy **przez Gdańsk.** —

Piszczany w domu!

Darcie w plecach wywołuje pobyt w pokojach wystawiony na przeciąg. Nie należy tego zaniedbywać. Wasz lekarz domowy przepisze Wam Piszczański okład mułowy „GAMMA - KOMPRESSE“, po którego 30-krotnem zastosowaniu, osiągacie znowu swobodę ruchów, uwalniając się od wszelkich cierpień. Główny skład i bezpł. inform. ustnie.

Apteka Piotra Mikolascha, Lwów, Tel. 16—71, pisemnie przez: **Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn.**

Rozstawiono więc na pograniczu i w wagonach pociągów **czaty według uprzednio zebranych wskazówek,** które dały dziś **znakomite wyniki.** Oto w sieci policyjne wpadli zaraz za Tczewem **dwaj eleganccy panowie i jakaś dama, przy których w czasie rewizji znaleziono bardzo kompromitujące dowody w szyfrach.** Policja stwierdziła, że są to **szpiedzy, przybyli w celach wywiadowczych do Polski.** Przy aresztowanych z których jeden miał papiery **na nazwisko bar. H., znaleziono również 80 tys. marek niemieckich.** Wszystkich zatrzymanych natychmiast odesłano do Torunia. Dalsze energiczne dochodzenia w toku. Szczegóły trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Pokój do śniadań - handel delikatesów M. Ballaban, Halicka 21.

Oglądajcie wystawę Św. Mikołaja - Wałowa 7.

NAJPROSTSZE WYJŚCIE.

Rozmowa z b. min. W. Stesłowiczem.

Lwów, 1. grudnia.

Zagadnieniem, które dziś najbardziej absorbuje opinję Lwowa, a zapewne też przykuwa uwagę wszystkich, interesujących się zmiennymi losami samorządu w Polsce, jest pytanie: czy i jakie **praktyczne następstwa** przyniesie tak głośne dziś orzeczenie N. T. A.? Bo nawet przyjmując, że kładzie ono kres rządom komisarskim we Lwowie — co dalej? Powołanie starej Reprezentacji, zdekompletowanej, jest trudne; przeprowadzenie wyborów na zasadzie starej ordynacji jeszcze trudniejsze, a liczenie w obecnych warunkach ogólnych na rychłe jej zmordenizowanie pozbawione jest niestety realnych podstaw. Pragnąc rzucić nieco światła na ten niezmiernie skomplikowany problem i korzystając z tego, że miarodajne w tej chwili Województwo lwowskie jeszcze **nie powzięło żadnej decyzji,** zwróciliśmy się z prośbą o wyrażenie opinji do b. ministra dra **Władysława Stesłowicza** jako osobistości, łączącej żywe zainteresowanie dla spraw samorządowych ze znajomością przedmiotu i z traktowaniem go na **najszerszej płaszczyźnie ogólnej.** Niech nam wolno będzie zrekonstruować rozmowę, którą nas dr. Stesłowicz zaszczycił, a przedewszystkiem **projekt końcowy, uderzający prostotą ujęcia i praktycznym realizmem.**

— Oświetleniem strony prawnej — zaznaczył na wstępie dr. Stesłowicz — nie będę się zajmować. Uczynili to inni. Chciałbym natomiast omówić te praktyczne możliwości, które wyrok N. T. A. otwiera.

— Jakież one są?

— Są dwie. W każdym razie Wojewoda lwowski będzie musiał zająć się ponownie zarządzeniem, wydanem 31. sierpnia 1927 r. i tu stanie wobec takiej alternatywy: albo uczyni zadość **tylko formalnej stronie** sprawy. Poprostu **ponowi** ówczesne zarządzenie z dodatkiem pouczenia o przysługujących środkach prawnych. Oczywiście będzie to **typowe „załatwienie kawałka",** ze strony biurokratycznej może wygodne, ze strony prawnej **co najmniej wątpliwe,** ale przedewszystkiem — poza przewlekaniem sprawy — w **niczem nie tangujące jej istoty.**

— A ewentualność druga?

— Druga ewentualność, **to obywatelskie i rzeczowe,** choć oczywiście tylko prowizoryczne **uruchomienie samorządu lwowskiego w takiej formie, w jakiej to dziś jest możliwe.** Mam podstawy do przypuszczenia, że ten drugi sposób nie zostanie przez Wojewodę a limine odrzucony, a to dlatego, ponieważ idzie on **po linji ogólnej polityki państwowej wobec samorządu.** Ta polityka — to konsekwentne **likwidowanie instytucji komisarskiej,** to stałe wprowadzanie czynnika obywatelskiego do gospodarki samorządowej. Rząd, działając tu za pośrednictwem aparatu administracyjnego, zdaje sobie niewątpliwie sprawę z faktu, że instytucja komisarzy przysparza mu tylko nadmiar kłopotów i **obarcza odpowiedzialnością,** której i tak ma podostatkiem w innych, właściwszych dziedzinach pracy. Że ponadto hamuje i opóźnia rozwój życia samorządowego, co także **sprzeczne jest z intencjami rządu.** Dlatego rząd korzysta **z każdej sposobności,** by cel swój realizować i sądzę, że **taką idealną sposobnością jest** — jeśli chodzi o sprawę lwowską — **wyrok N. T. A.** Wyrok ten bowiem otwiera ją ponownie.

— Jaka byłaby tutaj praktyczna droga, uwzględniająca i stan prawny i tendencje polityki rządowej i wolę społeczeństwa?

— Wyobrażam sobie rzecz następująco: Przedewszystkiem Wojewoda lwowski korzysta z tego, że zarządzenie z r. 1927 zostało uchylone, **i już do niego nie powraca.** Natomiast inicjuje **porozumienie** z członkami b. Prezydjum i b. Rady miejskiej w kierunku **uzupełnienia tej Rady** do przepisanej liczby członków. Zasadą kooptacji musiałoby być **uwzględnienie wszystkich warstw ludności,** zainteresowanych w gospodarce gminnej, jednak **z wykluczeniem wszelkiego klucza polityczno-partyjnego,** a przedewszystkiem wszelkich **grup i grupek,** które — jak to zazwyczaj bywa — tworzą się ad hoc w walce o mandaty. Po ustaleniu tej listy zostałaby **zwołana na posiedzenie dawna Rada celem dokonania kooptacji,** a równocześnie swe mandaty złożyłoby b. Prezydjum. Na najbliższem posiedzeniu, zwołanem bezzwłocznie, należałoby dokonać **ukonstytuowania** Rady przez wybór nowego Prezydjum, komisyj itp. Taki proceder jest **zgodny z ustawą Tymcz. Komitetu Rządzącego,** który nadał lwowskiej Radzie miejskiej, w r. 1927 nieprawomocnie usuniętej, prawo wyboru Prezydjum i prawo kooptacji członków. Proceder ten **dałby wreszcie miastu Reprezentację, możliwie zbliżoną do idealnej i zdolną do poprowadzenia agend gminy aż do chwili wejścia w życie nowej ordynacji wyborczej.** Zaznaczam wreszcie, że sposób powyższy nie jest żadną rewelacją. Niemal identycznie i z dobrym skutkiem zastosowano go w **Krakowie** po restytucji samorządu przez N. T. A.

— Czy jednak w takiem załatwieniu sprawy nie kryłby się pewien dotkliwy dla prestiżu rządowego odwrót?

— Nic podobnego. Warunki, które wówczas istniały, dziś zmieniły się. Cel, który przyświecał ówczesnej decyzji, został nie tyle może osiągnięty, ile dokładnie wypróbowany. A polityka jest rzeczą żywą.

— Są jednak pewne osobistości poza rządem, dla których akt z r. 1927 był zbyt wielkim sukcesem, aby dziś pogodziły się łatwo...

— Uważam — zakończył dr. Stesłowicz — że te **względy** nie mogą tu bezwarunkowo wchodzić w rachubę, tembardziej, gdy **są sprzeczne z ogólną intencją polityki rządowej.**

Min. Boerner o zmianie Konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Katowice 30. listopada. W sali Teatru Miejskiego wygłosił dziś min. poczty Boerner obszerny referat na temat „Wielka mocarstwowa Polska, a dzisiejsza konstytucja". Mówca cytując obszernie przewodniczącego komisji konstytucyjnej Sejmu ustawodawczego **posła Dubanowicza i powołując się na ujemną opinję jego o obecnie obowiązującej Konstytucji,** zgodnie z nim stwierdza, że „Konstytucja nasza jest słabością Polski, jest przyczyną wszelkiego zła i jest chorobą, którą Benoist nazwał parlamentarytem, przechodzącym w gangrenę". Min. Boerner domaga się od Sejmu zmiany Konstytucji, w innym **bowiem wypadku czekać należałoby aż do r. 1945.** Odpowiadając na ostatnie pytanie swoje „Pod jakim kątem widzenia powinna być zmieniona Konstytucja", mówca domaga się **wzmocnienia władzy wykonawczej,** co doprowadzi do skonsolidowania państwa, oparcia go na silnych podstawach wobec niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych i apeluje do partji, by idea mocarstwowego stanowiska Polski stłumiła egoistyczne ideały poszczególnych stronnictw.

Nagrody pokojowej Nobla

nikt w tym roku nie otrzyma.

Berlin, 30 listopada. (PAT) Biuro Wolfa donosi z Oslo, że komitet nagrody Nobla uchwalił, **aby za lata 1928 i 1929 nagroda pokojowa Nobla nie była przyznana nikomu.** Nagroda za rok 1928 będzie przekazana na fundusz specjalny, zaś nagroda za rok 1929 przelana na rok następny.

DOLARÓWKA — Obie razem mają rocznie osiem ciągnień. Najbliższe już 2 stycznia. Główna wygrana dolarów 40.000, 8.000 i 3.000 i t. d

8

PREMJÓWKA — Polecamy na spłaty: 1 dolarówka i 1 premjówka — obie razem 228 zł w 19 ratach po 12 zł.

Dom bankowy Schütz i Chajes, Lwów.

KAWIARNIA LOUVRE Ul. Trzeciego Maja

Kabaret od 1. grudnia wypełniają najlepsze siły; jak:
Trio BLUMSCY, atrakcja światowa,
Siostry ANIKOFF, królowe tancerek scenicznych,
Elly GUSSA, fenomenalna tancerka ekscentryczna,
Tadeusz JASŁOWSKI, wybitny tenor polski,
Lusia JAROCKA, doskonała subretka,
Nina KARWIN, gwiazda angielskich varietee,
Bolesław BRZEZIŃSKI, conferencier.
KONCERT BRUHA!!! codziennie od godziny 8.30 wiecz.
Początek programu o godz. 10.30 wiecz.
Druga część programu w barze po północy.

CZERWONOŚĆ SKÓRY
rąk i twarzy usuwa najlepiej śnieżnobiały **krem Leodor,** który nadaje cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych pań. Specjalną zaletą tego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma **kremu Leodor** przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fiołków, róż, bzu i konwalji. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonji zawarte **w kremie Leodor.** Do nabycia w perfumerjach i drogerjach.
δ657-3

P. PREZYDENT WEŹMIE UDZIAŁ W OBCHODZIE KU CZCI DEKERTA.

Warszawa 30. listopada. (AW.) P. Prezydent Rzplitej powraca dnia 30. bm. do Warszawy i weźmie udział w obchodzie ku czci Dekerta.

---o---

ORGAN WATYKAŃSKI O MARSZ. PIŁSUDSKIM.

Rzym, 30. listopada. (PAT). Omawiając sytuację w Polsce, organ watykański „Osservatore Romano" twierdzi, że w przeciwstawieniu do przeciwników rewizji konstytucji, **Marszałek Piłsudski jest czynnikiem, który uosabia siłę polityczną, wojskową i rządową.** Sytuacja jest naprężona, lecz — dosłownie pisze dziennik — obserwatorzy mówią, że **w dniu Wniebowzięcia, w roku 1920, było gorzej, jednakowoż Piłsudski zbawił Polskę.**

---o---

HERB PAŃSTWA Z WŁOSÓW MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa 30. listopada. (AW.) Jak się Ajencja Wschodnia dowiaduje, prezydjum ogólnopolskiego Zjazdu cechów fryzjerskich, otwierające swe obrady w niedzielę 1-go grudnia w Warszawie **ma uzyskać audjencję** w Belwederze celem **wyrażenia hołdu p. Marszałkowi Piłsudskiemu i wręczenia mu nader oryginalnego upominku.** Jest to mianowicie herb państwa **wyhaftowany amarantowym jedwabiem z własnych włosów P. Marszałka.** W delegacji do Belwederu udadzą się m. in. Maksymiljan Pec, starszy cechu warszawskiego, Alfred Brodzki podstarszy, oraz 4 delegatów prowincjonalnych.

---o---

ZŁOTO W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 listopada. (st) Państwowy Instytut geologiczny, który prowadził **poszukiwania naukowe złota w Polsce,** nie uważa bynajmniej sprawy pokładów złota w Polsce za przesądzoną w sensie negatywnym. Badania próbek wziętych w 27 miejscach na Polesiu, **wykazały absolutnie obecność złota,** jednakże w takiej matematycznie niewystarczającej ilości, **że produkcja handlowa nie opłacałaby się.** Wybitni specjaliści polscy na podstawie doświadczeń z terenami złotonośnemi na Polesiu, nie przesądzają sprawy, czy Polska nie posiada innych pokładów złota.

---o---

ANGLICY OPUSZCZAJĄ NADRENJĘ.

Londyn, 30. listopada. (PAT). W piątek i sobotę bieżącego tygodnia **angielska armja okupacyjna przystąpiła do ostatecznego opuszczenia Nadrenji.** W dniu wczorajszym opuściły terytorjum niemieckie **oddziały królewskiego korpusu wojsk inżynierskich, oraz urzędy administracji wojskowej.** Ostateczna ewakuacja Nadrenji przez wojska angielskie przeprowadzona będzie w początkach grudnia br.

Klęska nacjonalistów niem. w Reichstagu

Wszystkie wnioski klubu narodowo-niem. odrzucone.

Berlin 30. listopada. (PAT.) Reichstag na dzisiejszem posiedzeniu **odrzucił przeważającą ilością głosów**, przeciwko głosom niemiecko-narodowych, hitlerowców i chrześcijańsko-narodowych **projekt ustawy wolnościowej**. Głosowanie odbyło się oddzielnie nad poszczególnymi z czterech paragrafów projektu ustawy. Paragraf 1-szy domagający się od rządu niemieckiego, aby **cofnął przyznanie się do winy Niemiec za wybuch wojny światowej odrzucono w głosowaniu imiennem 318 przeciwko 82 głosom, przy 4 wstrzymujących się od głosowania**. Paragraf 2-gi, żądający **obalenia art. 231, 429 i 430 Traktatu Wersalskiego, w głosowaniu zwyczajnem** został odrzucony przeciwko głosom narodowo-niemieckich. — Paragraf trzeci żądający odrzucenia **planu Younga uzyskał 80 głosów przeciwko 312**, przy 4 wstrzymujących się od głosowania. Paragraf 4-ty przewidujący **sankcje karne dla członków rządu niemieckiego**, którzy podpisali plan Younga, został odrzucony 317 głosami przeciwko 60.

Część posłów **niemiecko-narodowych**, należąca do grupy umiarkowanych, **wstrzymała się od głosowania**.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania, prezydent Reichstagu Loebe oświadczył, **iż projekt ustawy wraca do rządu, który ją ogłosi**.

Wniosek niemiecko-narodowych i hitlerowców domagający się odroczenia terminu plebiscytu, został również odrzucony.



Gorąca niedziela w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 listopada. (Z) Jutro jako w ostatnią niedzielę przed wielką kampanją sejmową i polityczną, **odbędzie się w Warszawie około 50 wieców**. Wiece zwołują wszystkie partje **od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy**, nawet niezależna partja socjalistyczna, która w Warszawie wykazała w ostatnim roku mało działalności, zwołała również wiec. Wśród wieców przeważają **organizacje socjalistyczne, narodowe, a niezależnie od tego zwołują również wiece BB i BBS**. Policja warszawska została zmobilizowana na jutro rano, aby nie dopuścić do ekscesów i zajść ulicznych.

POSEŁ RAUSCHER U PREZYDENTA HINDENBURGA.

Berlin, 30. listopada. (PAT). Prezydent Rzeszy Hindenburg **przyjął dziś na audjencji posła niemieckiego w Warszawie Ulrycha Rauschera**, który złożył mu sprawozdanie o stanie rokowań polsko-niemieckich.

Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miljony codziennie używana, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety:
1. usuwa szpecący osad nazębny,
2. czyni zęby alabastrowo białymi,
3. usuwa nieprzyjemny zapach ust.
Żądajc wszędy tylko CHLORODONT.

List otwarty do Marsz. Daszyńskiego

WYSTOSOWALI PRZYWÓDCY PARLAMENTARNI PARTJI PRACY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. listopada (Z) Dzisiaj prasa socjalistyczna i liberalna Londynu ogłosiła **list otwarty do Marsz. Daszyńskiego**. List został podpisany przez sekretarzy związków zawodowych i przez przywódców parlamentarnych **angielskiej Partji Pracy**. Wśród nazwisk znajdują się wybitni socjaliści i **44 posłów**, należących do kierownictwa frakcji parlamentarnej Partji Pracy i kilkudziesięciu kierowników ruchu zawodowego. Ze względu na to, że list ten znajdzie niewątpliwie echo w prasie, **podajemy list otwarty w całości**:

„Jako uczestnicy pracy związków zawodowych i ruchu robotniczego Wielkiej Brytanji, a wielu z nas także **w charakterze członków najstarszego parlamentu świata**, chcemy wyrazić nasze oburzenie z powodu nowych wystąpień przeciw parlamentowi polskiemu i przeciw Wam osobiście, Panie Marszałku Sejmu. Odpierając te napaści, odpierając chęć brutalizowania parlamentu, godnie podtrzymaliście opinję Waszego kraju i zasłużyliście sobie Panie Marszałku na wdzięczność Waszej Ojczyzny i na wdzięczność prawdziwych przyjaciół Polski. Podziwiamy godną i powściągliwą postawę, jaką zajęliście Wy i Wasi koledzy wobec napaści. Objawiło to Europie siły demokracji polskiej i jeszcze raz podkreśliło godność i honor narodu polskiego. Jedenaście lat, to krótki jeszcze przeciąg czasu na to, by odbudować państwo i tężyznę narodu, bez której żadne państwo nie może się podnieść w kulturze i bogactwie, nie może też ani zdobyć, ani utrzymać przyjaciół pomiędzy narodami. Odbudowanie zaś Polski i jej rola pośród demokracji europejskich są faktem, dla którego nie mamy dosyć wyrazów podziwu nietylko dlatego, że wierzymy w demokrację, lecz i dlatego, że **wierzymy w przyszłość Polski**, a raczej jesteśmy pewni jej przyszłości. Rozumiemy i jesteśmy przekonani, że jakiekolwiek zakusy, zmierzające do obalenia instytucji parlamentarnych w Polsce są z góry skazane na niepowodzenie. Wielu chciało zniszczyć parlamenty — powiedział angielski mąż stanu w XVII stuleciu — lecz w końcu parlamenty ich zniszczyły".

W BUFECIE SEJMOWYM.

Warszawa, 30. listopada (AW) Pomimo dnia wypłaty djet poselskich w Sejmie **zjawiła się tylko nieliczna grupa posłów**. W bufecie toczą się długie **dyskusje na temat sytuacji wewnętrzno-politycznej**. Posłowie opozycyjni są naogół powściągliwi w wynurzeniach i unikają zapytań dziennikarzy.

MARSZ. DASZYŃSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Warszawa, 30. listopada (AW) Dziś powrócił tu i objął urzędowanie **marszałek Sejmu p. Daszyński**.

TOFFI WEDLA

nowy rodzaj cukierków śmietankowych o subtelnym smaku.

Dochody i wydatki

budżetowe w październiku 1929

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 listopada. (Z) Według danych tymczasowych **dochody i wydatki budżetowe w październiku 1929 r.** przedstawiają się następująco: **Administracja:** dochody — 176,622 tys. zł., wydatki — 261,836 tys. zł. **Przedsiębiorstwa:** dochody — 11,089 tys., zł., wydatki — 5,478 tys. **Monopole:** dochody — solny 4,025 tys., tytoniowy 34,001 tys., spirytusowy — 40,203 tys., zapałczany — 3,717 tys. loterja państwowa — 1,100 tys., razem monopole 83,046 tys. zł. **Ogółem dochody i wydatki państwa w październiku br. wynosiły:** dochody — 270,757 tys. zł., wydatki — 267,313 tys. zł. Jak wynika z powyższego zestawienia październik dał podobnie jak i poprzednie miesiące **bardzo małą nadwyżkę budżetową, bo zaledwie 3,400 tys.** Jest to zgodne z polityką budżetową rządu w roku bież., który zmierza **do nietworzenia w obecnej sytuacji rynku pieniężnego znacznych „zamrożonych" nadwyżek budżetowych.** Dlatego też choć dochody tegoroczne przewyższyły dochody osiągane w r. 1928-29 i **specjalnie w październiku znalazły się na rekordowym poziomie** i choć budżet wydatków wykonywany przez rząd w zredukowanych rozmiarach, to nadwyżki budżetowe są w r. 1929-30 łącznie z październikiem znacznie niższe od nadwyżek w roku poprzednim, gdyż **dochody są w pełni zużywane nawet na pokrycie wydatków płatnych w następnych miesiącach.** Dochody w październiku były **o 24,600 tys. większe od teoretycznie obliczonej normy budżetowej** tj. od 1/12 dochodów przewidzianych w budżecie na cały rok. — Przewyższyły normy miesięczne zarówno dochody administracji 12 proc. jak i dochody z monopolów 10 proc., natomiast dochody z przedsiębiorstw były niższe o 19 proc. od przeciętnej miesięcznej kwoty, przewidzianej w budżecie z tego źródła. **Również wydatki w październiku były wyższe od normy budżetowej**, mianowicie o 9 prc. licząc już 15 proc. z dodatkami od uposażeń, emerytur i pensyj.

Ostrzeżenie!

Tylko dobre się naśladuje i fałszuje!
Dlatego musisz chroniąc się przed bezwartościowemi naśladownictwami żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat **czekoladek przeczyszczających „Darmol"** Nr. rej. M. S. W. 1199. Na każdej tabletce znajduje się napis **Darmol J. Brady.**
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Byrd dotarł do bieguna

południowego.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH PANUJE W ZWIĄZKU Z TEM WIELKI ENTUZJAZM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. listopada. (Z). Z Nowego Jorku donoszą, że nadeszła **wiadomość o pomyślnym rezultacie lotu Byrdy, który przeleciał nad biegunem południowym i powrócił do swej bazy Liettle America.** W całej prasie amerykańskiej panuje wielka radość. Prezydent Hoover przesłał Byrdowi swoje gratulacje.

Nowy Jork, 30. listopada. (AW). Według doniesień „New York Times", biegun południowy znajduje się w miejscu, które położone jest **na wysokości 4 tys. metrów nad powierzchnią morza.** Jest to wielkie płaskowzgórze, którego zbocza są bardzo urwiste. Z samolotu podczas przelotów na szczególnie wysoko położonemi punktami **musiały być wyrzucane większe ilości prowiantów celem odciążenia aparatu.** Na biegunie południowym komandor Byrd **poczynił szereg niezmiernie ważnych obserwacyj i pomiarów, które mają ogromne znaczenie naukowe.**

PODZIĘKOWANIE.

Specjaliście chorób nosa **WP. Drowi Kindlerowi, Stryj**, za umiejętne bezinteresowne przeprowadzenie operacji zasyła najserdeczniejsze podziękowanie.

Wdzięczna pacjentka
Mieczysława Filipowska
Stryj.

Ettingera BALSAM na ODCISKI
usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.
Skład i wyrób
Apteka M. Ettingera
Lwów, plac Gołuchowskich

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA GDYNI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. listopada. (Z). Władze komunalne Gdyni powzięły przy poparciu władz państwowych **starania o uzyskanie na rynku zagranicznym pożyczki 30—40 milj. zł.** Kredyt ten potrzebny jest na szereg doniosłych inwestycyj miejskich, zwłaszcza **natury sanitarnej i użytku publicznego.**

Warszawa, 30. listopada. (Z). Min. przem. opracowało technicznie **projekt robót drugiego okresu rozbudowy portu Gdyni.** Projekt został uzgodniony z towarzystwami prowadzącemi roboty. W projekcie przewidziane jest **zainstalowanie nowych świateł portowych na głowicach falochronów portu.** Ponadto projektowane jest urządzenie sygnalizacji podwodnej.

—o—

NIEMCE OTRZYMAJĄ Z POWROTEM ZIEMIE NADREŃSKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. listopada (Z) Donoszą z Berlina: Francja wydaje **dalsze cenne zastawy pokoju.** Francuskie wojska okupacyjne opuszczą dziś **drugą strefę okupacyjną, obejmującą Koblencję, Akwizgran i Trewir.** Rząd niemiecki postanowił sposobność tę wykorzystać dla propagandy dotychczasowego kursu swojej polityki zagranicznej i podnieść ten moment **do poziomu aktu wyzwolenia.** W tym celu o północy zaczną na całym opróżnionym obszarze **dzwonić wszystkie dzwony w kościołach, na wzgórzach nad Renem zapalono ognie.** 5 minut przed 12. mieszkańcy miast zainteresowanych zgromadzą się przed ratuszem i **będą przez pięć minut pozostawać w milczeniu.** We wszystkich miastach burmistrzowie i przybyli w tym celu z Berlina ministrowie Rzeszy i Prus **wygłoszą przemówienia.** Na grobie Stressemanna w Berlinie miasto Koblencja złoży **wieniec wdzięczności.**

—o—

NOBILE I BEHOUNEK WYBIERAJĄ SIĘ NA BIEGUN PÓŁNOCNY.

Stokholm, 30 listopada. (AW) Pisma tutejsze donoszą, że pewne ameryk. towarzystwo wezwało gen. **Nobile i prof. Behounka** (który brał udział w nieudałej wyprawie Nobilego do Bieguna Półn.), **by w r. 1930 znów podjęli ekspedycję do Bieguna Półn.** Jak słychać, zarówno Nobile jak i Behounek przyjęli propozycję.

—::—

MEDAL Z PODOBIZNĄ CLEMENCEAU.

Paryż 30. listopada. (PAT.) Mennica państwowa wybiła medal pamiątkowy z podobizną Clemenceau.

—o—

UROCZYSTOŚCI WESELNE W RZYMIE.

Warszawa, 30. listopada. (st). Z Rzymu donoszą: W uroczystościach weselnych włoskiego następcy tronu wezmą udział 4 panujący, a mianowicie **królowie Włoch, Belgji, Szwecji i Hiszpanji, oraz 65 książąt i księżniczek.** Orszak weselny ma przewyższać wspaniałością wszystko, co przy takich sposobnościach widziano w ostatnich dziesiątkach lat.

FABRYCZNY SKŁAD
LINOLEUM i CERAT
LEOPOLD HAAS
LWÓW, UL. LEGJONÓW 3. TEL. 16-45
POLECA NA ŚWIĘTA:
LINOLEUM korkowe, wzorzyste i jednobarwne
LINOLEUM „Inlaid" wzory nie ścierające się
CERATY na stoły i kredensy odpasowane i na metry.
DYWANY wełniane i pluszowe krajowe i zagraniczne.
CHODNIKI jutowe, wełniane, pluszowe i kokosowe.
KAPY na łóżka i stoły kilimowe, pluszowe i brokatowe.
NARZUTKI na otomany i tapczany ostatniej nowości.
FIRANKI z tiulu, etaminy, markizety i koronkowe.
OBRUSY płócienne z serwetkami - kompl. garnitury.
Koce, Derki, Maty japońskie, Karnisze.
Wybór olbrzymi. — Ceny najniższe.
50 WŁASNYCH ODDZIAŁÓW W KRAJU I ZAGRANICĄ.
Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

Poseł strzelał do policji.

NIESŁYCHANE ZAJŚCIE W KNISZYNIE.

Białystok, 30. listopada. (PAT). W związku z wypadkami w Kniszynie, jakie miały miejsce dnia 28. listopada br. otrzymujemy następujące wyjaśnienia: Poseł **Adolf Sawicki ze Stronnictwa Chłopskiego,** za zezwoleniem władzy administracyjnej zwołał wiec sprawozdawczy **pod gołem niebem w Kniszynie, powiatu białostockiego.** Już po skończeniu się wiecu, lecz przed rozejściem się tłumu, usiłował odbyć na tem samem miejscu drugi wiec **poseł Dominik Łoś z Piasta,** który zezwolenia władz na to **nie posiadał.** Wobec tego przedstawiciel starostwa wezwał tłum do rozejścia się, a gdy to nie skutkowało, **polecił policji tłum rozpędzić.** W chwili, gdy policja przystępowała do wykonania tego polecenia, **z tłumu padł w stronę policji strzał rewolwerowy, a w chwilę po nim kilka dalszych strzałów z bezpośredniego otoczenia posła Łosia.** Na skutek tych strzałów **tłum, liczący około 6000 osób, przybrał groźną postawę wobec policji, którą obrzucono kamieniami. Nie chcąc dopuścić do rozlewu krwi, oddział policji, po szeregu strzałów w górę, wycofał się poza obręb wypadków, do czasu przyjścia pogotowia.**

Jak stwierdza dochodzenie, jeden strzał w kierunku policji **dał poseł Sawicki, kilka zaś innych niejaki Dominik Konopacki. Z pośród policjantów poszwankowani zostali: Kudelski, Cementowski, Tysko, Lejmel i Kuźmiński, z pośród tłumu nikt nawet najmniejszego szwanku nie doznał.** Ponadto dochodzenie stwierdziło, że na wiec posła Sawickiego uczestnicy przybyli uzbrojeni w rewolwery, cegły, kamienie itp.

KONWENCJA EMIGRACYJNA Z FRANCJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. listopada (Z) W kołach miarodajnych istnieje **tendencja do wznowienia konwencji emigracyjnej z Francją,** zawartej w 1919 r. Konwencja ta zawarta na okres 10-letni upływa w tym roku. Przez dziesięć lat stosowania konwencji, ujawniło się **wiele stron ujemnych dla polskich robotników i dla interesów Francji.** Nasze władze pomyślą o usunięciu braków.

Warszawa, 30. listopada (st) Zapotrzebowanie robotników polskich na wyjazd do Francji w grudniu **wyniesie 1810 osób,** z czego do kopalń węgla 1300, do kopalń rudy żelaznej 209, oraz do przemysłu 300. Zapotrzebowanie będzie rozdzielone przez poszczególne pośrednictwa pracy.

—o—

WYSTAWA RUMUŃSKICH ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH.

Warszawa 30. listopada. (PAT.) Dziś o godz. 1 popol., w salonach Resursy obywatelskiej nastąpiło **otwarcie wystawy rumuńskich artykułów rolniczych.** W otwarciu wziął udział p. minister spraw zagranicznych Zaleski, minister rolnictwa Niezabytowski, wiceministrowie Doleżal i Wysocki oraz przewodniczący Izby rolniczej rumuńskiej p. Radulescu.

—*—

ZA FAŁSZOWANIE PIENIĘDZY — ŚMIERĆ.

Moskwa 30. listopada. (AW.) „Russpress" informuje, że rada komis. lud. wydała dekret, na mocy którego udział w fałszowaniu sowjeckiej waluty karany będzie śmiercią.

D-ra Teichera
LITHOSAN
L. rej. M. S. W. 1065
usuwa kamienie żółciowe, wadliwą przemianę materji, katar żołądka i jelit przeważnie na tle nerwowem
Do nabycia we wszystkich aptekach. Generalne przedstawicielstwo na Polskę:
Apteka M. ETTINGERA we Lwowie, pl. Gołuchowskich 14.

KAWALERZYŚCI POLSCY WRACAJĄ Z AMERYKI

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. listopada. (st). Według wiadomości nadeszłych z Ameryki, trójka polskich kawalerzystów, por. **Gzowski, Tarnawski i Zgorzelski,** oraz opiekujący się nimi pułk. Dreszer powraca **w niedzielę, 1. grudnia do Nowego Jorku.** 3. i 4. grudnia kawalerzyści polscy wsiądą na okręt. Około 10. przybędą do Europy. Powrót do Warszawy nastąpi około 15. grudnia.

PROTEST EWANGELIKÓW POLSKICH PRZECIW PASTOROM ANTYPAŃSTWOWYM.

Cieszyn 30. listopada. (PAT.) Wydział Tow. Ewangelickiego ogłosił w imieniu **patrjotycznej ludności polskiej oświadczenie** w sprawie nieodbycia się w unijnych kościołach ewangelickich na Śląsku nabożeństwa z racji święta państwowego 11. listopada. Oświadczenie, między innemi, stwierdza, że **krok pastorów górno-śląskich jest niezgodny z zasadami kościoła ewangelickiego** i przyjętemi powszechnie obyczajami ewangelickimi, gdyż wierność Ojczyźnie i poszanowanie jej władzy jest wyraźnie nakazaną przez pismo święte. Nabożeństwa patrjotyczne odbywają się w kościołach ewangelickich wszystkich krajów od czasów reformacji. Oświadczenie kończy się wezwaniem, skierowanem **do Rady kościoła ewangelickiego w Polsce,** by na swojem najbliższem posiedzeniu zajęła się tą sprawą.

NIEMCY ARESZTOWALI POLSKIEGO FUNKCJONARJUSZA CELNEGO.

Bytom 30. listopada. (PAT.) W związku z aresztowaniem przez władze niemieckie w dniu 26. listopada r. b. **funkcjonarjusza polskiego granicznego Urzędu celnego w Rozbarku, Antoniego Liszki,** konsulat generalny Rzeczypospolitej w Bytomiu otrzymał z prezydjum policji w Gliwicach wiadomość, że sędzia śledczy, po wstępnem przesłuchaniu, **wydał polecenie zatrzymania Antoniego Liszki w areszcie.**

KRÓTKOTRWAŁA WOLNOŚĆ OKUPIONA ŚMIERCIĄ.

Mińsk. 30 listopada. (AW) Podczas transportu grupy dzikich zwierząt na stacji Kajdanowo uciekł z klatki **młody tygrys,** który wywołał swem ukazaniem się ogromną panikę wśród ludności. Mieszkańcy dosłownie zabarykadowali się w swoich mieszkaniach. Wobec niebezpieczeństwa, jakiem zagrażało dalsze pozostawienie tygrysa na wolności, został **on przez specjalnie zorganizowaną obławę zabity.**

CHORE kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody **Franciszka-Józefa** potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w apt. i drog. 9102

WALKA O SAMORZĄD LWOWSKI.

Przeciw niezręcznym sugestjom.

Specjalny wywiad „Gazety Porannej“ z dr. R. Sokalem, zastępcą b. Rady miejskiej przed Najw. Trybunałem Admin.

Lwów, 1. grudnia.

Zgodnie z zapowiedzią, zamieszczamy poniżej niezwykle interesujące uwagi, jakie na naszą prośbę wypowiedział obrońca samorządu lwowskiego przed N. T. A. dr. Rubin Sokal. Są one tem aktualniejsze, że unicestwiają czynione z pewnych stron próby, by sukces sprawy lwowskiej pomniejszyć i pozbawić go istotnego znaczenia. Red.

*

Wczorajsze dzienniki zamieściły wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewn. w sprawie orzeczenia N. T. A., a w tem wyjaśnieniu mieści się zdanie, iż „nie ulega wątpliwości, że wojewoda lwowski nie jest zobowiązany zmienić merytorycznej treści poprzedniego zarządzenia“.

Chwalebna rezerwa lwowsk. Wojewody.

Mimowoli nasuwa się porównanie między **wstrzemięźliwością,** z jaką wyrażał się pan Wojewoda lwowski w tej sprawie, a **pewnością,** objawioną w wyjaśnieniu Ministerstwa.

Może zajmuję stanowisko subjektywne, ale jako prawnikowi wydaje mi się rezerwa p. Wojewody w sprawie, w której jest powołany do wydania ponownego orzeczenia, **sympatyczniejsza** od komunikatu Ministerstwa, w którym w sprawie mającej obecnie charakter czysto prawny władza **z góry wypowiada się w formie wprost prejudykującej.**

A że sprawa obecnie, kiedy zapadła wiążąca decyzja N. T. A. ma **charakter czysto prawny,** nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Kto jest kompetentny?

Nadto Ministerstwo winno było liczyć się z tem, że nowe orzeczenie ma wydać pan Wojewoda; Ministerstwo zaś będzie powołane do orzekania jako **druga instancja** wtedy, gdy załatwi ewentualny rekurs. Tem mniej, zdaniem mojem, powinno było wypowiedzieć się w sposób powyższy, przechodząc do porządku nad **kompetencją p. Wojewody i narzucając mu niejako swoje zdanie** tam, gdzie Wojewoda jest powołany jako pierwszy orzekać.

Zwracam uwagę na to, że także przed Trybunałem Administracyjnym władzą pozwaną nie było Ministerstwo, lecz Urząd wojewódzki.

Pominąwszy jednak te względy natury zasadniczej, jestem zdania, że **wyrażony w komunikacie Ministerstwa pogląd prawny jest niesłuszny.**

Na co liczyła i co osiągnęła b. Rada m.?

Niewątpliwie N. T. A. w swojem orzeczeniu rozstrzygnął **bezpośrednio** kwestję formalną, stwierdzając wadliwość postępowania administracyjnego.

Innego rozstrzygnięcia **nikt spodziewać się nie mógł** i też rzecznicy prawni rozwiązanej Rady miejskiej na **bezpośrednie** rozstrzygnięcie meritum sprawy przez N. T. A. nie liczyli.

Skoro bowiem wskutek mylnego pouczenia prawnego o środkach prawnych tok instancji nie został wyczerpany, powołana do tego wedle ustawy **druga instancja nie wypowiedziała się o merytorycznej stronie sprawy,** a przedtem nie mógł też N. T. A. meritum **bezpośrednio** rozstrzygnąć.

Podkreślam słowo **„bezpośrednio“**, bo **pośrednio** nie mógł N. T. A. merytorycznej strony sprawy pominąć i **faktycznie jej nie pominął.**

Dla każdego prawnika jest rzeczą jasną, że są kwestje formalne, które można rozstrzygnąć bez wdawania się w meritum rzeczy, ale też że **wiele kwestyj formalnych można rozstrzygnąć tylko łącznie z meritum.**

Także i w wypadku niniejszym dopuszczalność rekursu jest zawisłą od kwestji merytorycznej, jaki był charakter rozwiązanej Rady miejskiej.

Komisarze rządowi nie mają prawa rekursu.

Jeżeli Rada miejska była Radą komisarską, wtedy bez najmniejszej wątpliwości **nie miałaby prawa rekursu.**

Nie jest to moje wyrażenie, lecz wyrażenie bardzo wybitnego prawnika z zakresu prawa administracyjnego, **że się Rady komisarskie „odwołuje“ i to zupełnie swobodne bez potrzeby jakiegokolwiek uzasadnienia.**

Uprawnienia rady komisarskiej nie opierają się bowiem na ustawie, lecz na **zaufaniu i swobodnem zarządzeniu Wojewody.** Skoro zaś Wojewoda z jakiegokolwiekbądź powodu czyto traci zaufanie do powołanej przez siebie Rady kom. czy ze względów z prawem nic wspólnego nie mających, np. ze względów politycznych odwołuje Radę komisarską, o tem, aby **można żądać suplowania braku zaufania Wojewody zaufaniem instancji wyższej, absolutnie niema mowy.**

Inaczej ma się rzecz z Radą wybraną, albo też z Radą, której **ustawa specjalna** nadała uprawnienia i charakter wybranej Rady.



Lwowska Rada miejska była pełnoprawna

Taka Rada czerpie swoje prawa z **ustawy.** O ile te prawa zostały naruszone, może ona się domagać zbadania sprawy przez wyższą instancję, nie z punktu widzenia politycznego lub jakiegoś nieuchwytnego zaufania, lecz **z punktu widzenia prawa i ustawy.**

To też § 112 statutu nadaje wybranej Radzie miejskiej prawo rekursu na wypadek rozwiązania.

Prawo to jest nadane **wybranej** Radzie miejskiej, a nie Radzie komisarskiej; zarówno jak powołany w orzeczeniu N. T. A. § 108 statutu odnosi się **jedynie do wybranej Rady miejskiej.**

Skoro zaś N. T. A. przyznał rozwiązanej obecnie Radzie miejskiej prawo rekursu, powołując przytem §§ 112 i 108 statutu, nie ulega dla mnie wątpliwości, że **nie ograniczył się do rozstrzygnięcia kwestji czysto formalnej, lecz że pośrednio rozstrzygnął także meritum sprawy, uznając rozwiązaną Radę miejską za równą co do praw Radzie wybranej.** Inaczej **nie mógł** rozwiązanej Radzie przyznać prawo rekursu.

Niebezpieczny precedens.

Zwolennicy odmiennej oceny orzeczenia N. T. A. nie zdają sobie nawet sprawy z konsekwencji ich poglądu. Otwierają oni bowiem wrota rekursu każdej Radzie **komisarskiej,** odwołanej przez władzę państwową, co byłoby sprzeczne z ustawą, praktyką i niewątpliwie też z intencja Rządu.

Co czyni Województwo?

Jakie pan Wojewoda zajmie obecnie stanowisko, to usuwa się z pod moich rozważań. Wedle ustawy jest on **związany** poglądem prawnym, wyrażonym w orzeczeniu N. T. A. Przytem jest obojętne, czy ten pogląd prawny został wyrażony bezpośrednio, czy **wynika pośrednio z logiczną koniecznością z motywów,** podanych na uzasadnienie sentencji.

Jednego chcę być pewnym, mianowicie że orzeczenie Wojewody będzie się obracało **w granicach prawa,** a nie będzie, jak niektóre dzienniki przypuszczają, podyktowane chęcią upierania się przy tem, co Urząd wojewódzki raz wypowiedział, ani też przy tem, co Niemcy nazywają **„Justamentpolitik“.**

Tyle pod względem prawnym.

Sięgnijmy w głąb problemu.

Ale czy spór czysto prawny sprawę wyczerpuje? Czy nie należałoby sięgnąć w głąb problemu i sprawę usunąć z terenu sporu prawnego?

Niechaj mi wolno będzie przytoczyć końcowy ustęp rekursu, który Rada miejska na podstawie mojego referatu wniosła w swoim czasie do Ministerstwa: **„Wnosząc rekurs niniejszy** Rada m. nie czyni tego **bynajmniej z chęci utrzymania się przy władzy w mieście.**

W wielu rezolucjach do Rządu dała Rada miejska wyraz zapatrywaniu, że po wieloletniem jej urzędowaniu **wskazane są nowe wybory** i umożliwienie tychże przez uchwalenie nowej, choćby tylko prowizorycznej ordynacji wyborczej. Rada miejska chętnie oddałaby rządy miejskie nowej Radzie, ale Radzie, wyszłej z wyborów, Radzie powołanej zgodnie ze statutem m. i ordynacją miejską — **nie zaś Komisarzowi rządowemu, zamianowanemu z naruszeniem zasad samorządu i statutu miejskiego.**

W tych słowach, napisanych w pierwszych dniach września 1927 leży, zdaniem mojem, sedno rzeczy.

Dość poniżenia!

Nie o rekursy i nie o skargi chodzi, ani też o wyroki — pomimo, że N. T. A. należy się **cześć i wdzięczność** za to, że się znowu okazał twierdzą prawa, na której każdy obywatel polegać może, jak na granicie.

Chodzi o to, aby w mieście — jednem z najludniejszych, najwyżej pod względem kultury stojących, a **pod względem ofiarności i zasług w czasach najnowszych może prym wiodącem, wreszcie zrobić koniec z komisarjatami,** które obdarzały nas na samym początku komisarzem, nie znającym stosunków miejscowych i pozostawiającym miastu spuściznę w formie **miljonowych długów,** oraz ogromnych podatków, w czasie, kiedy ludność ugina się pod brzemieniem kryzysu ekonomicznego i innych podatków.

Czas zakończyć ten okres poniżenia dla

ludności, która **od pół wieku sama wyznaczała swoich włodarzy** i doprowadziła miasto do stanu, budzącego podziw i zachwyt obcych.

Czas, by **umożliwiono i rozpisano wybory do Rady miejskiej.**

Piszę, **„umożliwiono"** bo jestem świadom trudności, stojących na przeszkodzie.

Wiem, że przeprowadzenie wyborów wedle obecnej ordynacji wyborczej jest **nie możliwe.** Wiem też, że uchwalenie **definitywnej** ordynacji wyborczej do Rady miejskiej jest rzeczą niezmiernie trudną. Należałem od r. 1919 aż do rozwiązania Rady miejskiej do komisji reformy wyborczej i zdaję sobie sprawę z trudności donioslych problemów łączących się z tą sprawą.

Ale mimo to **nie należy odkładać wyborów** aż do ostatecznego załatwienia tych arcytrudnych kwestji.

Możliwość prowizorjum.

Wystarczyłaby na razie **prowizoryczna ordynacja wyborcza,** uchwalona może tylko dla jednych wyborów, albo na pewien z góry oznaczony czas.

A na taką powinny się zgodzić wszystkie decydujące czynniki, rezygnując — każdy na niedługi okres — **z bezwzględnego zastosowania swych programów ostatecznych.** Do końcowej rozgrywki będzie czas i sposobność przy uchwaleniu definitywnej ordynacji wyborczej.

Na razie zaś należy umożliwić wybory, bo Rada wybrana, choć nie wyszła z idealnej ordynacji wyborczej, jest **zawsze lepszą od Rady komisarskiej,** bo tylko wybrana Rada reprezentuje gminę i jej samorząd, a jakie konsekwencje mieć może komisarjat, tego dowiodły czasy po r. 1927.

Budownictwo mieszkaniowe w 1930 r.

Referat architekty M. Ulama w Izbie przemysłowo-handl.

Lwów, 1. grudnia.

W sprawie programu budownictwa mieszkaniowego na rok 1930 odbyła się 29. bm. w Izbie przemysłowo-handlowej konferencja pod przewodnictwem prezesa Izby **dra Szarskiego.** W konferencji wzięli udział delegaci Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, Magistratu miasta Lwowa, oraz reprezentanci wygłosił wiceprezes Izby **arch. M. Ulam,** który omówił opracowany przez Izbę warszawską plan budownictwa na rok 1930, przedkładając zarazem własne propozycje, zmierzające do realizacji tego tak ważnego problemu. Nad referatem tym rozwinęła się kilkugodzinna dyskusja, w której zabierali głos pp. **dr. Westreich, arch. Śliwiński, dr. Dwernicki, Kornberger, senator dr. Thulie, poseł Eisenstein, bud. Schächter i dr. Henryk Kolischer.** Poszczególni mowcy wykazywali braki w planie budownictwa mieszkaniowego na rok 1930 wedle projektu Izby warszawskiej tembardziej, że **nie uwzględnia on odpowiednio potrzeb miast Małopolski, w których dotkliwie daje się odczuwać głód mieszkaniowy.** Zdaniem tych mowców złagodzenie kryzysu budowlano - mieszkaniowego może nastąpić jedynie drogą inicjatywy prywatnej przez zachęcenie prywatnych kapitalistów do udziału w akcji budowlanej przy wydatnej pomocy kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego. Pomoc ta winna iść w kierunku ułatwienia taniego długoterminowego kredytu hipotecznego. Pozatem domagano się ustanowienia wolności podatkowej dla nowych budowli do lat 30, wprowadzenia ulg taryfowo-kolejowych dla materjałów budowlanych, obniżenia podatku obrotowego na materjały budowlane, zwolnienia od opłat stemplowych itd. Wyniki konferencji stanowić będą dla Izby przemysłowo-handlowej **materjał do obrad jednego z najbliższych zjazdów Związku Izb,** który zajmie się szczegółowo powyższem zagadnieniem.

Akademja ku uczczeniu 11 rocznicy

Zjednoczenia Królestwa Jugosławji.

Lwów, 1 grudnia.

(jp) Jako w 11-tą rocznicę Zjednoczenia Królestwa Jugosławji, odbyła się dorocznym zwyczajem w dniu wczorajszym **uroczysta Akademja, urządzona staraniem Ligi polsko - jugosłowiańskiej,** przy współudziale reprezentantów władz rządowych, miejskich i wojskowych, stowarzyszeń i organizacyj, konsulów państw obcych i licznej publiczności. Zagaił zebranie prezes Ligi r. **A. Karchczy,** który w swem przemówieniu skreślił obraz doniosłych wypadków politycznych w Jugosławji w ciągu ostatniego roku, które doprowadziły do zawieszenia konstytucji i zmiany ustroju państwa. — Zaznaczywszy, że akt ten doprowadził do konsolidacji państwa, które dziś posiada dobrze zmontowaną administrację, zaufanie i dopływ kredytów zagranicznych, co mu pozwala na inwestycje i rozwój gospodarczy, wzniósł mowca okrzyk na pomyślność zaprzyjaźnionego państwa. Następnie kustorz Ossolineum p. **Wł. Wisłocki** wygłosił nader barwną prelekcję o wrażeniach z podróży po Jugosławji, ilustrowaną obrazami świetlnymi.

Kasjerka czy właścicielka?...

W PONIEDZIAŁEK OCZEKIWANY JEST WYROK W PROCESIE O ZAKŁAD FRYZJERSKI PITOŁAJA.

Lwów, 1 grudnia.

(—) Czwarty dzień **procesu Rozalji Bojkowej,** oskarżonej o zbrodnię krzywoprzysięstwa i oszustwa, wypełniły **dalsze zeznania świadków.** M. in. przesłuchany został **emer. sędzia r. Adolf Fida,** który podał, że w swoim czasie jako przewodniczący prowadził rozprawę w sądzie przemysłowym w sprawie Pitołaja i Bojkowej. Mianowicie jeden z pomocników zaskarżył Pitołaja o zapłacenie mu za 14-dniowe wypowiedzenie pracy, gdyż **został usunięty z miejsca za pobicie Bojkowej.** Świadek zeznał, że w pierwszej chwili miał zamiar **skargę pomocnika oddalić,** gdyż chodziło o pobicie kobiety, ale przed swą decyzją **zapytał Pitołaja, w jakim Bojkowa pozostawała stosunku do niego i do interesu,** a gdy otrzymał odpowiedź, że nie była współwłaścicielką, tylko sprzątała i „kręciła się", **świadek zasądził Pitołaja na zapłacenie owemu pomocnikowi jego pretensji.**

Następny świadek adw. dr. **Adolf Wittlim** imieniem Bojkowej wytoczył w r. 1919 **skargę o wyłączenie przedsiębiorstwa p. Pitołaja z pod egzekucji.** Świadek z zachowania się Pitołaja i Bojkowej odnosił wrażenie, że interes nie jest całkiem czysty i że **oboje przysięgają fałszywie,** celem podejścia wierzycieli.

Świadek **Aniela Zielińska,** pomocnica fryzjerska, podaje szczegóły, odnoszące się do **stanowiska Bojkowej w przedsiębiorstwie.** Świadek podaje, że Bojkową **traktowano jako służącę, a Pitołaj karcił ją nawet czynnie.** Bardzo często bywało między Pitołajem a oskarżoną **nieporozumienie na tle finansowem** w tym okresie, gdy Bojkowa prowadziła kasę. Nie zgadzały się bowiem bloczki pomocników z bloczkami w kasie, co Bojkowa usiłowała tłumaczyć, że goście nie płacili. Gdy ją zdemaskowano, pieniądze oddawała.

Następnie odczytano zeznania świadków, którzy nie zjawili się na rozprawę. M. in. odczytano **zeznania dr. Stupnickiego,** który robił kontrakt. Świadek ten podał, że gdy pierwszy raz przybyli do niego Pitołaj z Bojkową i chcieli, by na kontrakcie umieścić **datę poprzednią,** świadek odmówił, dopiero za drugim razem spisał kontrakt. Na tem rozprawę przerwano do poniedziałku. W poniedziałek zostanie zamknięte postępowanie dowodowe **i ewentualnie ogłoszony wyrok.**

Tajemnica skradzionych skórek krymskich

I W SĄDZIE NIE ZOSTAŁA WYJAŚNIONA.

Lwów, 1. grudnia.

(—). Przed senatem III-cim pod przewodnictwem r. **Kosikowskiego** odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko **Jakóbowi Friedmanowi z Rawy Ruskiej,** oskarżonemu o dokonanie włamania wieczorem 11. lipca br. do **warsztatu kuśnierskiego Schapsy Landaua w Rawie** i kradzież 30 skórek krymskich, **wartości 450 dol.** Łup ten znalazła policja po kilku dniach **w mieszkaniu pewnej kobiety,** do której przyniósł woźnica Izak Wasser. Wasser podał, że **worek ze skórkami otrzymał na drodze od Friedmana.** Wobec tego Friedmana aresztowano. **Friedman zaprzeczył, jakoby skórki skradł,** twierdząc, że znalazł je w lesie w czasie spaceru. Przy rewizji w domu znaleziono u niego **obcęgi do rozbijania kłódek,** które wypożyczył tego wieczoru od ślusarza.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony w dalszym ciągu zaprzeczał, a sąd wobec **braku dowodów winy, uwolnił go.** Osk. prok. Tournelle, bronił adw. dr. Szymon Weiss.

Dr. Renner
Stomatolog Dentysta
Ketrz. ńskiego 21.

Ucieczka dwu więźniów

w czasie pracy w mieście.

Lwów, 1. grudnia.

(—) Zarząd więzienia karnego zawiadomił wczoraj policję **o ucieczce dwu więźniów.** Mianowicie wysłani rano na roboty do miasta, **więźniowie Mrzyk i Wiśniewski,** odsiadujący dłuższą karę, **skorzystali z ruchu panującego w mieście i zbiegli.** Zarządzony natychmiastowy pościg pozostał bez rezultatu. Policja **wdrożyła za zbiegłymi więźniami poszukiwania.**

—o—

Krwawy epilog sprzeczki

na ul. św. Marka.

Lwów, 1. grudnia.

(—). Wczoraj po godz. 8. wieczorem na ul. św. Marka, obok realności pod l. 2. **rozegrała się krwawa scena,** która omal **nie skończyła się tragicznie.** Oto w czasie sprzeczki nieznany na razie osobnik **strzelił z rewolweru, raniąc ciężko w brzuch 18-letniego robotnika Romana Beskida,** poczem zbiegł. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło Beskida **w groźnym stanie do szpitala.** Za zbiegłym jego adwersarzem zarządzono pościg.

—o—

Napad komunistów

na lokal „Hitachdutu".

Lwów, 1 grudnia.

(—) Komuniści lwowscy dokonali wczoraj w godzinach popołudniowych **napadu na lokal żydowskiej organizacji „Hitachdut"** w Rynku l. 17. Kilkunastu komunistów wpadło do lokalu tej organizacji **i wszczęło tam bójkę z członkami „Hitachdutu".** Policja przybyła na miejsce i napastników usunęła. **Siedmiu komunistów za opór władzy aresztowano.**

Szofer zmiażdżył stopę przechodniowi.

SĄD ZASADZIŁ GO ZA TO NA 5 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

Lwów, 1. grudnia.

(—). Przed Senatem V-tym, któremu przewodniczył r. **Tertil,** stanął wczora **szofer Jakób Frim,** oskarżony o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, spowodowanego **przez nieostrożną jazdę.** Mianowicie dnia 30. września ub. r. Frim jadąc swą autodorożką z ulicy Poniatowskiego w dół, **wjechał na ludzi, wsiadających do tramwaju, a chcąc uniknąć katastrofy, skręcił zaraz w bok i wjechał na drzewo, obok którego przechodził właśnie p. Ozjasz Tepper.** Przechodniowi temu **koła auta zmiażdżyły lewą stopę, tak, że musiano nogę amputować.** Na wczorajszej rozprawie przesłuchano prócz świadków wypadku inż. Lisowskiego z Dyr. Okr. Rob. Publ. w charakterze rzeczoznawcy, poczem **zapadł wyrok, zasądzający szofera Frima na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary.** Bronił osk. dr. **Alter.**

Sensacyjny proces prasowy we Lwowie

Gen. Norwid-Neugebauer z małżonką otrzymali zupełną satysfakcję.

Lwów, 1 grudnia.

(—) Przed senatem sądu okręgowego karnego, pod przewodnictwem s. s. o. **dra Dworzaka** (jun.), odbyła się wczoraj rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Dziennika Ludowego", p. **Juljanowi Rychlewskiemu**, o występek obrazy czci z oskarżenia znanych w szerokich kołach obywatelskich naszego miasta, gen. **Norwid Neugebauera**, inspektora armji i jego małżonki, p. **Wandy Norwidowej**. Imieniem gen. Norwida popierał oskarżenie **prok. dr. Laniewski**, imieniem p. Wandy Norwidowej **mec. Dwernicki**. Przedmiotem oskarżenia był **przedruk artykułu z warszawskiej „Placówki"**, zamieszczony w „Dzienniku Ludowym" z 4 września br. p. t. **„Pani generałowa"**, w którym zarzucono prócz różnych sarkazmów, że niewymieniona z nazwiska generałowa, prowadząc wielki dom, gdy jej brakło na wydatki, wykorzystała stanowisko męża i **kazała wojskowym płatnikom wypłacać sobie pokryjomu zaliczki, które doszły do kwoty 6 tys. zł.** Najwyższa Izba Kontroli sprawy te wykryła, wskutek czego musiał generał postarać się **„na gwałt" o zaliczkę z Warszawy w wysokości półtorarocznej pensji i w ten sposób pokryto braki.** Został jednak przeniesiony zaraz **na drugi koniec Rzeczypospolitej.**

Obrona oskarżonego.

Nazwiska generała Norwida Neugebauera i jego żony **nie wymieniono**, ale podano tego rodzaju znamiona jak np. **„imię jego Cyprjan"** — co przywodzi na myśl poetę Norwida, a więc nazwisko generała i tp.

Oskarżony **Rychlewski**, którego bronił **adw. dr. Hersztal**, podał, że jest zecerem drukarni „Dziennika Ludowego" i odpowiedzialnym redaktorem i bronił się tem, że inkryminowany artykuł skierowano z redakcji do drukarni bez jego wiedzy, a o treści artykułu dowiedział się dopiero następnego dnia i **nie wiedział, że odnosi się do oskarżycieli.** Na pytanie mecenasa **Dwernickiego** oskarżony p. Rychlewski odpowiedział, że nie otrzymuje żadnego specjalnego wynagrodzenia za podpisywanie pisma.

W postępowaniu dowodowem przesłuchano w charakterze świadka **komendanta korpusu gen. Popowicza**, który zeznał, że zaraz po pojawieniu się tego artykułu, **zgłosili się do niego oficerowie z zawiadomieniem, że jest to złośliwy atak na inspektora gen. Norwida.** Świadek odniósł się do prezesa Izby Kontroli we Lwowie **o przeprowadzenie kontroli oraz do odnośnego oficera kasowego o dokładne sprawozdanie.** Zarządzenia te poczynił sto sownie do obowiązujących przepisów, mimo, że nie miał żadnej wątpliwości, iż treść artykułu jest nieprawdziwa.

Pismo prezesa izby kontrolnej załączone do aktów sądowych potwierdziło wynik dochodzeń, a tak samo szczegółowy wyciąg z ksiąg kasowych i raport płatnika **kap. Miśkiewicza** stwierdził, iż **posądzenie o pobieraniu owych zaliczek było zupełnie zmyślone.**

Po odczytaniu wspomnianych dokumentów postawił dr. Hersztal wniosek **o odczytanie numeru „Placówki", oraz o przesłuchanie członka redakcji „Dziennika Ludowego" p. Artura Ćwikowskiego na okoliczność, że artykuł ten posłano z redakcji wprost do drukarni** z pominięciem oskarżonego jako odpowiedzialnego redaktora, oraz, że **członkowie redakcji nie zdawali sobie sprawy, że artykuł odnosi się do gen. Norwida.** Natomiast obrona **nie usiłowała** nawet wobec druzgocących wyników postępowania dowodowego **prowadzić dowód prawdy.**

Wyrok zasądzający.

Sąd dopuścił **dowód z odczytania artykułów „Placówki"**, stwierdzając zgodność przedruku w „Dzienniku Ludowym", natomiast **pominął dowód ze świadka Ćwikowskiego, poczem przewód sądowy zamknięto.**

Prok. dr. Laniewski w wymownych słowach uzasadnił oskarżenie, wywodząc, że dekret prasowy daje odnośnie do odpowiedzialnego redaktora presumcję winy — o ile nie udowodni, ze rzeczywiście nastąpiło z jego strony niezawinione przeoczenie i domagał się surowego ukarania po myśli oskarżenia.

Adw. **dr. Dwernicki** scharakteryzował **niegodziwość ataku na wyższego oficera, który polityką czynną się nie zajmował**, oddany tylko ciężkim obowiązkom zawodowym, jako inspektor armji na całą Małopolskę Wschodnią, oraz p. **Wandę Norwid-Neugebauer**, znaną powszechnie z ofiarnej dobroczynnej działalności na terenie naszego miasta. **Osoby te nie dały powodu do tego, aby choćby z nienawiści partyjnej wciągać je w wir waśni i prześladowań** — przedrukowanie tedy kalumnji „Placówki" należy chyba przypisać **taniej sensacji.**

Obrońca dr. Hersztal w długim wywodzie usiłował dowieść, że klijent jego nie powinien odpowiadać ani za obrazę czci, ani za występek prasowy, bo artykułu nie czytał przed wydrukowaniem, a nawet nie wiedział, że odnosi do państwa Norwidów i **nie miał ani intencji ani świadomości, że artykuł ten atakuje pp. Norwidów**

Po dłuższej naradzie **ogłosił trybunał wyrok, skazujący oskarżonego na 1.000 grzywny, lub 50 dni aresztu** za dopuszczenie przez nieoględność do umieszczenia oszczerczego artykułu, oraz zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 100 zł., wreszcie na zwrot kosztów procesowych oskarżycielom prywatnym. Obie strony **zgłosiły apelacje od tego wyroku.**

—o—

Złotych 40.000

padło w I-ej Klasie na los Nr. **81933**, zakupiony w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej

„NADZIEJA"

Lwów, Sykstuska 6.

Wygrana zł. **5.000** padła również u nas na los Nr. **144683.** Szczęście nigdy nie zawodzi naszych graczy.

Główna wygrana **750.000 zł.**

Losy do 2-ej klasy są już do nabycia w cenie zł. 20.— za ćwiartkę, zł. 40.— za połówkę, zł. 80.— za cały.

Zamówienia załatwiamy natychmiast przesyłając losy wraz z blankietem P. K. O. na przesyłkę należytości wolną od porta.

Samobójstwo ucznia seminarjum.

Wśród dźwięków gitary i pląsów strzelił do siebie z rewolweru

Lwów, 1 grudnia.

(—) Samobójstwa wśród młodzieży szkolnej przybrały formę **zastraszającej wprost epidemji.** Zaniepokoiły one w wysokim stopniu zarówno sfery pedagogiczne jak i rodziców i dały temat do szeregu wynurzeń i konferencyj, na których radzono **nad środkami zapobiegawczymi.** Nie wiemy jedynie, czy wprowadzono w życie jakieś konkretne uchwały, któreby tej szerzącej się epidemji **położyły kres.**

Wczoraj wczesnym rankiem znowu we Lwowie wydarzył się **wypadek samobójstwa, a ofiarą jego padł 19-letni uczeń IV roku Seminarjum nauczycielskiego, Włodzimierz Bieda, syn kontrolera kolejowego, zam. przy ul. Kordeckiego 49.** Bieda wczoraj o godz. 7.45 rano przybył do mieszkania swego kolegi **Michała Kinyka**, zam. w realności przy ul. Łyczakowskiej 54, a zastawszy kolegę jeszcze w łóżku, usiadł na krześle. Po nim przyszedł jeszcze jeden kolega, poczem **potoczyła się między nimi żywa rozmowa, w czasie której Bieda wziął do rąk gitarę i począł wygrywać jakąś melodję taneczną.** Przybyły po nim kolega przy dźwiękach tej melodji począł pokazywać **kroki taneczne, a wówczas Bieda niespostrzeżenie wyjął z kieszeni rewolwer i przyłożywszy go sobie do piersi, wystrzelił.** Natychmiast usunął się z krzesła na ziemię, **brocząc cały we krwi.** Zaalarmowane pogotowie ratunkowe przybyło szybko na miejsce i **zastało desperata w agonji. Mimo udzielonej mu pomocy w formie zastrzyków morfinowych, Bieda zmarł.** Lekarz dzielnicowy, **dr. Jaszczurowski**, po stwierdzeniu śmierci wskutek postrzału, polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

Denat był wyznania grecko - katolickiego i bratem Romana Biedy, członka Ukr. Woj. Org., **przebywającego w więzieniu pod zarzutem uczestnictwa w zamachu na Targi Wschodnie.** Przyczyny samobójstwa definitywnie nie ustalono, albowiem **denat nie pozostawił żadnych listów**, któreby wyjaśniały ten krok rozpaczliwy. Z zeznań kolegów dowiedziano się jedynie, że **podobno ojciec miał mu zagrozić, że jeżeli przyniesie do domu dwóję, to nie powinien się więcej już pokazywać na oczy.** Denat uczył się źle i prawdopodobnie rzekome pogróżki ojca wziął sobie na serjo do serca. Dalsze dochodzenia celem ustalenia tej wersji względnie istotnego powodu samobójstwa w toku.

Śmiertelny skok włamywacza z III p.

W UCIECZCE PRZED ŚCIGAJĄCYM GO POSTERUNKOWYM.

Lwów, 1. grudnia.

(—). Ubiegłej nocy dwaj notowani złodzieje, **Herman Lauferman i Józef Singer dokonali włamania** do nowo otwartego składu towarów bławatnych pod firmą **Samuel Weinman przy ul. Legjonów 29.** Obaj włamywacze po wybiciu otworu w piwnicy, wtargnęli do wnętrza sklepu i **zabrali towary, wartości około 50 tysięcy zł.** W tej samej chwili przechodził ul. Legjonów **posterunkowy Kasprzyk z V. kom. PP.** wraz z strażnikiem nocnym tow. „Czuwaj" i usłyszał szmery, wydobywające się ze sklepu Weinmana. Domyślając się, że **wewnątrz są złodzieje**, obaj funkcjonarjusze bezpieczeństwa weszli do wnętrza i **złodziei osaczyli.** Spłoszeni włamywacze usiłowali ratować się ucieczką. Jeden z nich, a mianowicie **Singer uciekł z piwnicy schodami na III. p.**, a gdy usłyszał kroki policjantów, **skoczył z balkonu III. piętra na bruk tak nieszczęśliwie, że doznał załamania podstawy czaszki.** Pogotowie ratunkowe przywiozło go do szpitala, **gdzie zakończył życie.** Drugi złodziej Lauferman ukrył się w piwnicy i **tam został ujęty.** Znaleziono przy nim narzedzia złodziejskie, latarki elektryczne, oraz spakowane w workach, przygotowane do wyniesienia **materjały, wartości 50 tysięcy złotych.** Laufermana oddano do aresztów policyjnych.

—o—

Szkło - porcelanę - serwisy porcelanowe w najw. wyborze

na Mikołaja i Święta

poleca

Aleksander ONYŚKO

Lwów, pl. Halicki 10.

Z TEATRU

„Cudowny Pierścień", baśń dla dzieci w 4 aktach Janusza Warneckiego.

Lwów, 1. grudnia.

„Ja bajki tak lubię ogromnie", powiedział sobie aktor, niegdyś we Lwowie początkujący, a obecnie wielki potentat warszawski, i w Naczelnym Związku Aktorów scen polskich i jako reżyser Teatru Narodowego w Warszawie, i napisał bajeczkę dla dzieci pt. „Cudowny Pierścień", którą z całym pietyzmem wystawił dyr. Czarnowski, dość mając już sztuk amerykańskich i jako prawdziwy szlachcic polując za twórczością rodzimą. O wartości istotnej bajki Warneckiego nie mógłbym powiedzieć wiele dobrego. Jest w swej fabule tak trudna, że nawet ja prawie do ostatka nie rozumiałem o co chodzi, a mój przypadkowy ośmioletni sąsiad co chwila pytał się swojej miłej mamusi: Co to jest? Co oni mówią? Co to znaczy? Poza tem zamąceniem fabuły, będącej słabą reminiscencją cudownego Kopciuszka, nie znalazłem w bajce Warneckiego walorów poetyckich, narodowych, czy też moralnych. Tyle o autorze.

Z całym zało szacunkiem muszę być dla ślicznych wyczynów artystycznych majstrów lwowskiego teatru, Balka i Ciesielskiego, którzy swoją inwencją i swym niepohamowanym temperamentem dopisali panu Warneckiemu to wszystko, o czem mu się nie śniło. Kolorowa bajka dekoracji i kostjumów wedle projektów i wymalowania Balka, porywała duszyczki młodych i starszych dzieci w krainę fantazji, iluzji, zachwytu, piękna. Balety dziecięce Ciesielskiego pokazały nam znowu żywą inwencję ruchu, gestu i nastroju, dostosowaną ślicznie do tworzywa i do tematu. Nie sztuka pracować z takimi majstrami. Napewno oni obaj jeszcze lepiej od autora znają piosnkę Marczewskiego pt. „Ja bajki tak lubię ogromnie". Doskonałą realizatorką pomysłów Ciesielskiego była p. Mila Bogusiewicz, pełna gracji w tańcu i doskonała w stylu. Dzięki dekoracjom, baletowi i pomysłowej grze artystów lwowskiego dramatu, dzieci licznie zgromadzone na sali miały radość, jakiej się nie prędko zapomina. **Henryk Zbierzchowski.**

Apollo DZIŚ o 11·45 Wielki Poranek „PŁODNOŚĆ" WG. EMILA ZOLI

CO MÓWI NEMO.

Wiersz w tonacji c-dur.

CZASEM NAD KARTKĄ CZYSTEGO PAPIERU
DŁUGO OŁÓWEK TRZYMAM ZAWIESZONY;
BO WSZYSTKIE DO MNIE ZBIEGAJĄ SIĘ TONY
Z NIEWIDZIALNEGO DLA OKA ETERU
A NIE WIEM, KTÓRY MAM W SIEBIE UCHWYCIĆ,
WZMOCNIĆ RYMAMI I SERCEM NASYCIĆ.

LECZ CHOĆ ZNAM WSZYSTKIE FUGI I WARJACJE,
GDY MUZYKALNOŚĆ SWĄ DO TEGO NAGNĘ,
TO CORAZ CZĘŚCIEJ, CHOĆ TEGO NIE PRAGNĘ
UDERZAM RYMEM W MOLOWĄ TONACJĘ
I ŻALEM CAŁY NASIĄKAM I MIĘKNĘ,
BOWIEM NIE WSZYSTKO JEST NA ŚWIECIE PIĘKNE.

LECZ DZIŚ W NIEDZIELĘ DOŚĆ MAM TYCH PROCEDUR
KTÓRE PRZEZ TYDZIEŃ PRZYNOSZĄ NAM SMUTKI.
ZACZERPNĄĆ PRAGNĘ Z WESOŁEJ POZŁÓTKI,
ZAŚPIEWAĆ PRAGNĘ W MOZARTOWSKIEM C-DUR,
WIĘC NA DZIEŃ DOBRY NIECH MÓJ WIERSZ WAM PODA
RYM UŚMIECHNIĘTY, JAK DZIEWCZYNA MŁODA.

Z sali koncertowej.

Koncert pianistki Flory Listowskiej.

Lwów, 1. grudnia.

Powodzenie artysty na estradzie zależy — po wielkiej części — od umiejętnie zastosowanego do indywidualności programu i też od chwilowego usposobienia koncertanta. Treść tego ogólnie znanego i bezsprzecznie banalnego już aksjomatu wyjaśni Czytelnikom różnicę wyzierającą z „kamertonów" moich recenzyj o grze pianistki F. Listowskiej, — sprawozdań pełnych słów uznania — i niniejszej notatki o recitalu (w piątek 29. listopada), niestety nie dorastającym do poprzednich na lwowskiej estradzie sukcesów koncertantki. Umieszczenie na drugiem miejscu onegdajszego programu sonaty Chopina (b-mol), zadania, przerastającego siły i sprawność techniczną p. Listowskiej, nazwać wypada pomysłem absolutnie niefortunnym, a ryzykowne tempo w Scherzu i Finale alogizmem i lekkomyślnością, lub wybrykiem nie opanowanej dostatecznie nerwowości. W galopadzie, przypominającej wyścigi konne, polowanie lub inne sporty, zaciera się nie tylko charakter kompozycji, lecz zanika owa minimalna do poprawnego wykonania danego dzieła przejrzystość gry, — i co gorsza — nawet czystość brzmienia i nienaganność rytmiki.

Następującym po pauzie interpretacjom z zakresu nowoczesnej twórczości nie przyświecała również szczęśliwa gwiazda, wszak tam, gdzie decydować muszą o powodzeniu utworu koloryty gry, wydobywanie nastrojów i efekty wyłaniające się z subtelnej refleksyjności, nie wystarcza popis techniki u p. Listowskiej — jak wszystkim wiadomo — już bardzo wydoskonalonej. Byłby to program dla wirtuozów, odznaczających się nie tylko brawurą popisu, lecz rutynowanych już w sztuce działania na audytorjum.

Uwagi powyżej skreślone dyktuje mi życzliwość dla niewątpliwie nieprzeciętnego talentu koncertantki, której nadzwyczajne w kierunku techniczne nym zdolności powinny zajaśnieć na korzystnem tle repertuaru zręczniej dostosowanego do indywidualności młodej i sympatycznej artystki. Pierwszej

COGNAC Monnet NAJLEPSZY FRANCUSKI

(klasycznej) części piątkowej produkcji towarzyszyły o wiele wydatniejsze i rzetelnie zasłużone chwilami sukcesy. Do w wyższym jeszcze stopniu udatnej ostatniej części programu — do interpretacji dzieł Liszta — zastosować można słowa: „Wszystko jest dobrem, co się dobrze kończy". Etude Liszta — jak w ogóle wykonanie całego ostatniego „numeru" — świadczyły pochlebnie o pasażowej biegłości, wytrzymałości pianistowskiej i o brawurze gry koncertantki i zaskarbiły p. Listowskiej sporo serdecznych oklasków.

Mnóstwo okazałych upominków kwiatowych — jako dodatków do uznania objawionego w głośnej formie oklasków — stanowiło wyraz sympatji, jaką cieszy się koncertantka w szerszych sferach naszego świata muzykalnego. Udział publiczności nie pozostawiał nic do życzenia.

Fr. Neuhauser.

Pończochy Jedwabne
w nowych kolorach
po zł. 8.50
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

KAKTUSY
Wspaniały wybór.
Dr. Z. BACH Lwów, Rynek 2. tel. 67-32.

FEJLETON „GAZ. POR." z 2. XII. 1929.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

Daj mi całusa...

Katja ma duże, czarne oczy, delikatne policzki, na których leży jakby miękki puszek młodej brzoskwini i małe swawolne usta, na których igra zawsze nawpół ukryty grymas niezadowolenia. Jest rosła i wysmukła, a kołysze się w biodrach z całą kokieterją swoich siedmnastu lat.

Dzień Katji zaczyna się mniej więcej tak:

Wczesnym rankiem budzi się malutki Aleksej, tupocze chwileczkę w swojem łóżeczku, a gdy mu się już znudzi, woła w końcu.

— Katja! chodź, daj mi całusa!

Katja zbliża się posłusznie do jego łóżeczka, schyla się i bez iskierki jakiegoś uczucia, spełnia żądaną powinność, jedną z najlżejszych jeszcze, jakich dzień od niej wymaga. Potem wychodzi spiesznie, aby przygotować dla Aleksieja potrawę z mleka i grysiku; ale w drzwiach jadalni spotyka się z gimnazjastą Władymirem, starszym bratem Aleksieja.

— Katja! słodka, jedyna Katja!... — szepcze on z zamglonemi oczyma — Powiedz, Katja, ileś właściwe zapłaciła za tę bluzę?

Gimnazjasta stawia to pytanie o bluzie nie tyle ze względów kupieckich, ile raczej po to, by znaleść sposobność obejrzenia tej bluzy z bliska i aby przytem poraz setny spróbować objąć Katję i pokryć jej twarz gorącemi całusami.

Ale Katja jest jak z lodu. Odpycha go i mówi lekceważąco z wyrzutem:

— Zostaw to, młody panie, to niema sensu! Pan wie, że to grzech! Idź pan lepiej do szkoły...

Władymir widząc, że mu nic innego nie pozostaje, zbiera zmartwiony swoje książki i zmyka.

Wkrótce potem zjawia się na progu jego ojciec, pan domu, a także rozkazodawca i zwierzchnik Katji.

Ogląda się ostrożnie na wszystkie strony, czy powietrze jest czyste, następnie przysuwa się ostrożnie do Katji i wkońcu szepcze, zawsze jeszcze z jednem uchem na kurytarzu:

— Katja... chodź, daj mi szybko całusa!

Położenie jest beznadziejne; Katja poddaje się konieczności.

Jej lodowaty wzrok utkwiony nieruchomo i całkiem obojętnie w jakiś punkt na ścianie; pan domu mógłby z takim samym efektem całować piec kaflowy, albo ogon szarego kota.

— Brrr.. mroźne stworzenie! — mruczy on wkońcu z hamowaną złością. — Katja, skoczno prędko na dół i przynieś mi papierosy!

Katja, zadowolona, że wreszcie uwolniła się z tych kleszczy, „skoczyła" więc. Ale jej pech chciał, że w sieni wleciała prosto stróżowi domu w ramiona; ten patrzy na nią z żarem pawjana, jakkolwiek pochodzi z prawdziwej północnej gubernji archangielskiej.

Rzecz to nie tak prosta; ona odpycha go, jak natrętnego owada, ale stróż jest uparty i zacięty, jak mało który.

— No, puśćże mnie raz! — woła ona wkońcu tak głośno, że rozbrzmiewa po całej sieni.

— Do djabła... taki obrzydliwy człowiek!.. Puścisz mnie?! Więc... krzyczę jeszcze głośniej! Taka bezczelność!... Czy ty nie wiesz, że to grzech?!

Grzech, nie grzech. Ale wreszcie odwaga opuszcza przecież dzielnego stróża; rzuca badawcze spojrzenia na schody i wspaniałomyślnie pozwala „złowionemu ptakowi" wylecieć — prosto na ulicę...

Młodemu od papierosów nie spieszy się jakoś z pakowaniem; w międzyczasie opowiada on Katji, w słwach mistycznych, marzycielskich i natchnionych, o jej młodej urodzie, przechodzi następnie do różnych przymilających wykrzykników i wreszcie, kiedy właśnie żadnego gościa niema w sklepie, robi rozpaczliwą próbę uwieszenia się jej na szyi, by ją pocałować.

Katja ledwo już próbuje strząsnąć go z siebie tak już to wszystko męczące, monotonne i nudne...

Od czasu do czasu, późnem popołudniem przychodzi do Katji matka w odwiedziny. Siedzi ona długo i cierpliwie, wtulona w swoją czarną chustkę, w pokojku córki, głaska ją pieszczotliwie po policzkach i włosach i niekiedy próbuje ją ucałować.

Katja jednak siedzi sztywna i obojętna, oczy utkwione w podłogę, bawi się swemi paluszkami, patrzy na ścianę, to w górę, to na dół i — wzdycha...

— Tak, idź tylko mamo — mówi Katja, ciągle jeszcze wzdychając — idź tylko...

I matka idzie.

★

Późnym wieczorem jednak, prawie o godzinie policyjnej, siedzi w pokoiku Katji pomocnik handlowy, Wassja Sznurzyn, z handlu kolonjalnego Szomowa. Jedyny człowiek, który jej nie całuje. Czyta nabożnie swą gazetę, czyści sobie ciągle paznokcie, poprawia krawat, gładzi ostrożnie końcami palców swoje jasne upomadowane loki i rzuca się wreszcie z zapałem na kolację, aby połknąć prawie bajeczną ilość zimnych pasztetów, kotletów i wszelkich innych możliwości...

Katja chodzi koło niego na palcach, jak młoda, czujna kotka, przytula pieszczotliwie swój policzek do jego twarzy, gładząc przytem tkliwie jego włosy i w nagłym przypływie uczuć, porywa jego dużą, białą i od mydełka tualetowego pachnącą dłoń ku sobie, najpierw ku swej piersi, potem do ust, aby bełkocąc niezrozumiałe słowa, okryć ją gorącemi całusami...

Pomocnik handlowy Wassja Sznurzyn czyta sobie dalej, także po kolacji, swoją gazetę spokojnie..

Tłum. C. S.

Uroczystości Dekiertowskie we Lwowie.

Lwów, 1. grudnia.

(jp) Mieszczaństwo lwowskie z wielką uroczystością święci doniosłą rocznicę **pierwszego Zjazdu delegatów miast polskich,** który się odbył 140 lat temu w Warszawie oraz jego inicjatora, wysoce zasłużonego dla organizacji mieszczaństwa polskiego, **prezydenta miasta Warszawy, Jana Dekierta.**

UROCZYSTA AKADEMJA W STOW. KUPCÓW I MŁODZIEŻY HANDL.

Szereg uroczystych obchodów, które odbędą się w okresie niemal dwutygodniowym, we wszystkich organizacjach i stowarzyszeniach mieszczańskich Lwowa, rozpoczęła w piątek 29. listopada **Akademja,** urządzona w lokalu własnym przy ul. Halickiej przez **Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej**

Działalność organizatora mieszczaństwa, Jana Dekierta, jakoteż rolę miast i położenie mieszczaństwa w historycznej Polsce skreślił w słowie wstępnem **prof. sen. Stanisław Zakrzewski,** poczem im. Kongregacji kupców podziękował profesorowi Zakrzewskiemu prez. **Litwinowicz.** Zebranie miało nader poważny i podniosły charakter.

UROCZYSTY WIECZÓR W TOWARZ. STRZELECKIEM.

W dniu wczorajszym uczciło **Mieszczańskie Tow. Strzeleckie** 140 rocznicę Zjazdu mieszczaństwa polskiego, zwołanego przez pierwszego bojownika o prawa miast prez. m. Warszawy **Jana Dekierta Uroczystym Wieczorem,** w którym wzięli udział członkowie Strzelnicy, jakoteż reprezentanci władz miejskich i rządowych.

Słowo wstępne wygłosił **dr. Jan Poratyński,** w dosadnych rysach przed stawiając **położenie mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej oraz zasługi Jana Dekierta,** który w okresie tworzenia nowej konstytucji, mającej odrodzić państwo polskie i usposobić do nowego życia, **umiał zorganizować mieszczaństwo dla obrony swoich praw i dla odpowiedniego udziału w życiu Rzeczypospolitej.** Mowca przeprowadził nakoniec analogję owej wielkiej ery historycznej do chwili obecnej, gdzie chodzi także o poprawę ustroju naszego państwa.

Po przemówieniu dra Poratyńskiego nastąpiły produkcje muzykalno-wokalne, w których wzięli udział: **Chór drukarzy** pod dyr. **p. Kinalskiego, pp. Zofja Popielowa, Jadwiga Szymonowiczowa, prof. Marja Trusiówna,** art. op. **Romuald Cyganik oraz orkiestra Bursy im. Dekierta.**

UROCZYSTOŚĆ W IZBIE RZEMIEŚL.

Niemniej uroczyście obchodził **Związek Cechów rzemieślniczych** we Lwowie, tę doniosłą dla mieszczaństwa polskiego rocznicę. W sali Izby rzemieślniczej przy ul. Kościelnej, odbyło się w dniu wczorajszym **Uroczyste Zebranie,** przy udziale członków Cechów rzemieślniczych oraz reprezentacji władz.

Słowo wstępne o działalności Jana Dekierta oraz znaczeniu 140 rocznicy Zjazdu mieszczaństwa polskiego wypowiedział **prof. Tadeusz Urbański,** poczem odczytano **rezolucje, które zostaną przesłane na kongres mieszczaństwa polskiego do Warszawy.** Następnie chór Tow. śpiewackiego „Bard" odśpiewał szereg pieśni pod dyr. prof. **Mieczysława Kasy,** piękną deklamację wygłosiła p. **Józefa Szpaczyńska,** na zakończenie zaś orkiestra młodzieży rzemieślniczej odegrała kilka utworów pod batutą **prof. Władyki.**

KOSMETYKA WYTWORNEJ PANI...



LADY CREAM CAZIMI

Idealny podkład pod puder, ożywia i zmiękcza naskórek, nadaje aksamitną gładkość, chroni od szkodliwego działania wiatru i mrozu, zapobiega pękaniu skóry i podnosi naturalną świeżość cery.

KONKURS ŚWIĄTECZNY.

Rozmówki jak z Ollendorfa

czyli najpopularniejszy temat rozmów we Lwowie i na prowincji

Lwów, 1. grudnia.

(jp) Jakie dziś wzorowe rozmówki, na podobieństwo owych sławnych pytań i odpowiedzi z przysypanego już pyłem przeszłości Ollendorfa, prowadzi od paru tygodni **publiczność lwowska i pozalwowska,** na całej połaci Ziem wschodnich Rzplitej?

Oto posłuchajmy:

Pytanie: Dlaczego masz tak zadowoloną minę?

Odpowiedź: Bo wyciąłem (am) właśnie przed chwilą 12-ty (w dzisiejszym numerze) **kupon świąteczny „Gazety Porannej".**

P.: Dlaczego jest to powodem do uciechy?

O.: Ponieważ posiadanie wszystkich kuponów, które się dotychczas ukazały i które się jeszcze ukażą, zapewnia mi **możność udziału w losowaniu 58 cennych nagród,** które „Gazeta Poranna" przeznaczyła dla szczęśliwych **laureatów konkursowych.**

P.: A kto będzie tym laureatem?

O.: O tem rozstrzygnie naturalnie łaska Fortuny, ale ponieważ **szanse wszystkich są równe,** to niema powodu wątpić, że to ja właśnie należeć będę do tych szczęśliwców.

P.: A jakie są te nagrody?

O.: O za pozwoleniem! Nie chcę popierać opieszałości, dlatego nie myślę Ci ich wymieniać. Wszak mogłeś się już tej litanji nauczyć na pamięć **ze spisu, ogłoszonego już 11 razy w „Gazecie Porannej"** — a jeśli Ci to nie wystarczało, to możesz uzupełnić swoje wiadomości lekcją poglądową, **idąc na ulicę Wałową, gdzie w oknie wystawy handlu delikatesów M. Bałłabana** są te wszystkie przedmioty wystawione na widok publiczny. Zamiast więc upominać się o ponowny spis nagród, lepiej abyś sobie wraził w pamięć

Warunki uczestnictwa:

Pierwszy kupon konkursowy ukazał się **w środę dnia 20. listopada na pierwszej stronicy „Gazety Porannej",** następne kupony ukazują się codziennie, zawsze na tem samem miejscu i **ukazywać się będą do dnia 10. grudnia**

w łącznej sumie 20 sztuk.

Po ukazaniu się **20-go kuponu** należy serję całą (20 kolejnych kuponów) **włożyć do koperty, załączyć karteczkę z wyraźnie wypisanym imieniem, nazwiskiem oraz dokładnym adresem** i wszystko to przesłać **do Redakcji,** która **od 11. grudnia** rozpocznie ogłaszać listy uczestników.

Dnia 18. grudnia

nastąpi w obecności notarjusza w lokalu redakcji „Gazety Porannej"

losowanie laureatów konkursowych.

Już z dniem 19. grudnia zaś, równocześnie z ogłoszeniem w „Gazecie Porannej" szczęśliwców, na których padną wygrane, **rozpocznie Redakcja wysyłkę premij,** tak, aby doszły one do rąk laureatów **jeszcze przed świętami.**

Obłąkaniec za barykadami.

PO KILKUGODZINNEM OBLĘŻENIU ZDOŁANO GO OBEZWŁADNIĆ.

Lwów, 1. grudnia.

(=) Pewien Portugalczyk, zamieszkały w miasteczku wallońskiem, **Chatalet,** zabarykadował się w przystępie ataku **delirium tremens** na piętrze pewnej kawiarni i **groził śmiercią** wszystkim, którzy ośmielili się doń zbliżyć. Wyjął wreszcie browning i począł strzelać na oślep,

raniąc kilka osób.

Po wielogodzinnem oblężeniu **udało** się żandarmerji **obezwładnić furjata** i ulokować go w domu zdrowia. Niezwykłe to oblężenie rozeszło się w prasie szerokiem echem.

Nowoczesna arka Noego.

Lwów, 1. grudnia.

(=) Obecnie znajduje się na kotwicy w porcie kopenhaskim parowiec amerykański „Sheneclady", który ruszy niebawem w dalszą drogę do Szwecji. Na tym okręcie odbędzie się podróż przeszło 200 młodych **lisów srebrnych,** oraz 10 lisów niebieskich, przeznaczonych dla **nowej farmy lisiej.** Pozatem znajdują się na okręcie jeszcze liczne inne gatunki zwierząt. Wartość tego transportu, z którym mają pójść niebawem inne, jeszcze większe, oceniają na **pół miljona dolarów.**

Na srebrnym ekranie.

DRUGI FILM DŹWIĘKOWY.

„New York w nocy" w kinie „Palace".

Lwów, 1. grudnia.

Po „Czterech djabłach", filmie bezwzględnie wartościowym, choć mało dźwiękowym, reprezentuje **„New York w nocy"** (produkcji Foxa) dźwiękowość pełną. To znaczy oddane zostało bez opuszczeń wszystko, co się mówi, śpiewa lub gra. Równocześnie inny jest charakter tego filmu. Fabuła — prawie żadna. Jest to **rewja w 10 wielkich numerach programu,** wystawiona z fantastycznym wprost przepychem dekoracyjnym, pierwszorzędnymi solistami, chórami, zespołami baletowymi itd. Tem samem na pierwszy plan wybija się **strona optyczna i muzyczna,** więc czynnik międzynarodowy i na ogół nie wymagający znajomości języka angielskiego.

Oczywiście o rozmiarach rewji takiej, jaką nam pokazano, nie mamy nawet pojęcia. Bogactwo tła, dyscyplina zespołów, talenty wykonawców — wszystko to możliwe jest tylko w środowisku, bogatem... w dolary. Rzecz główna w tem, jak wartości te reprodukuje film dźwiękowy.

Otóż tu skala reprodukcji jest **bardzo szeroka.** Z instrumentów bezsprzecznie najlepiej wypadają **skrzypce,** z głosów ludzkich — **basy i barytony,** oddane w zabarwieniu prawie naturalnem. Głosy kobiece nadal buntują się przeciw taśmie filmowej; są szorstkie i syczące. Fortepian wypada martwo i płytko. Natomiast duże wrażenie robi **rytm baletowy.** Dzięki zupełnej zgodności tańca z muzyką, daje ów **efekt ruchu i dynamiki,** jakiego taniec na filmie niemym nigdy nie stworzy.

Omawiając usterki filmu dźwiękowego, wypada podnieść, że po dłuższem wsłuchaniu następuje **pewne znieczulenie na tym punkcie.** Dzięki temu pod koniec seansu mniej odczuwa się niedomagania, mniej razi „mechaniczność" dźwięku. Innemi słowy — konieczna jest cierpliwość.

Wspomnieliśmy, że djalogi mówione zajmują w tym filmie mało miejsca. Ale to nie uwalnia nikogo od **najgorętszej tęsknoty** za chwilą, gdy z ekranu padnie **polskie słowo,** choćby nawet gorzej śpiewane i mówione przez gwiazdę mniej światowej wielkości. Bo cokolwiek się mówi o angielszczyźnie — pięknym ten język nie jest.

Przygoda miljonera.

Nieszczęśliwa „ofiara" męża okazuje się jego wspólniczkę.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 1. grudnia.

(=) Znany miljoner amerykański bawił niedawno **w Londynie.** Po kilku dniach na tem samem piętrze hotelu zamieszkała **młoda dama,** niezwykle piękna, lecz odnosząca się do obcych z **wielką rezerwą. Mister Cardy** — tak się nazywał bogacz — żywo się zainteresował

uroczą Angielką

i wszelkiemi sposobami **starał się do niej zbliżyć.** Ale młoda dama zionęła wprost **niezwykłym chłodem** tak, że dopiero po tygodniu zdołał bliżej się z nią zaznajomić i skłonić do **wspólnego spędzenia wieczoru** w restauracji hotelu. Od tej chwili stosunki między przygodnymi znajomymi hotelowymi ułożyły się

zażyle i serdecznie.

Dama opowiedziała mu, że jest żoną bogatego kupca z **Montrealu,** którego opuściła, nie mogąc znieść jego **gwałtowności i brutalności...** Pewnego wieczora bawił Cardy właśnie z wizytą u Angielki, gdy w tem do pokoju

wpadł jakiś mężczyzna,

który ujrzawszy **mrs. Allen** — takie było nazwisko Angielki — w towarzystwie miljonera, zasypał ją **gradem obelg i wyzwisk.**

— Nie masz prawa do tego! — zawołała oburzona kobieta. Zerwałam z tobą na zawsze i **robię co mi się podoba!**

— Narazie jestem jeszcze **twoim mężem! — odpowiedział** Allen. —Nie pozwolę, abyś mnie zdradzała!

Sytuacja stała się **bardzo przykra.** W tym momencie piękna Angielka zbliżyła się do miljonera i szepnęła mu na ucho:

— Mój mąż jest człowiekiem **niezmiernie zachłannym na pieniądze. Spróbuj mu je zaproponować!**

Miljoner usłuchał tej rady; czek, opiewający na **kilka tysięcy funtów szterlingów,** załatwił sprawę...

Gdy mąż odszedł, dostała Angielka **ataku spazmatycznego płaczu.** Mimo próśb i błagań przyjaciela, stanowczo oświadczyła, że wobec tego, co się stało, **musi się z nim rozstać.** Nie może bowiem **„patrzeć w oczy człowiekowi,** który z jej powodu znalazł się w tak przykrej sytuacji" itd. Następnego dnia opuściła też hotel.

Dopiero po pewnym czasie cała ta historja zaczęła się miljardowi wydawać

mocno podejrzaną.

Zwrócił się tedy do biura detektywów z żądaniem **odszukania damy i jej męża.** Już wieczorem następnego dnia kazał mu się detektyw stawić w pewnym **lokalu nocnym,** gdzie zastanie ową piękność. I rzeczywiście miljoner, uczyniwszy zadość temu wezwaniu, ujrzał w owym lokalu nadobną Angielkę, siedzącą w towarzystwie męża i wiodącą z nim nader

czułą rozmowę.

Oszustów aresztowano. Przyznali się oni, że w ten sposób pomysłowy **już wielokrotnie „nabrali"** łatwowiernych krezusów zarówno w Londynie, jak w Ostendzie.

Nabożeństwo za ofiary tortur

NIEZWYKŁA CEREMONJA ŚREDNIOWIECZNA ODBĘDZIE SIĘ W MARSYLJI.

Lwów, 1. grudnia.

(=) Osobliwa ceremonja odbędzie się niebawem w kościele **Jezuitów w Marsylji.** Oto zostanie tam odprawione uroczyste nabożeństwo za

skazanych na śmierć,

oraz za **ofiary tortur i — stosu...**

Nabożeństwo to odbędzie się wśród **niezwykłych, średniowiecznych akcesorjów.** Zakonnicy ubrani będą w stroje średniowieczne i trzymać będą w ręku

suchy chrust,

który niegdyś służył do podpalenia stosu.

Ośrodkiem tej ceremonji będzie

trumna,

w której spoczywali czasowo wszyscy skazani na śmierć w Marsylji, zanim udzielono pozwolenia na ich pogrzeb. Wśród śpiewów i modłów żałobnych trumna ta zostanie **pobłogosławiona** przez wszystkich zakonników. Niesamowita uroczystość budzi

ogromne zainteresowanie

i zwabi niewątpliwie **liczne rzesze ciekawych,** żądnych zetknięcia się z tem **zmartwychwstałem średniowieczem.**

Kłopoty Asty Nielsen.

Lwów, 1. grudnia.

(=) Jedna z pierwszych głośnych gwiazd filmowych, Asta Nielsen, objeżdża ze swą trupą teatralną **większe miasta niemieckie.** I oto spotkała ją niedawno w mieście Kiel

przykra przygoda.

Zapowiedziano tutaj jej występ, lecz na godzinę przed przedstawieniem zjawiła się policja i odmówiła **swego pozwolenia.** Krążą pogłoski, iż ciekawe to zarządzenie policji powstało wskutek inicjatywy **generalnego intendenta teatralnego Hartmana,** który miał oświadczyć, że występ tej artystki **„goniącej tylko za sensacją, a nie służącej prawdziwej sztuce"** jest dla miasta Kiel zupełnie niepotrzebny.

Mądrzy ludzie piszą źle!

CIEKAWE BADANIA PSYCHOGRAFOLOGA AMERYKAŃSKIEGO.

Lwów, 1. grudnia.

(=) Pewien psychografolog, wykładający na uniwersytecie w **Pittsburgu** (U. S. A.) stwierdził na podstawie obficie zebranego materjału i **licznych eksperymentów,** dokonanych w swem laboratorjum, że ludzie rzeczywiście inteligentni posiadają naogół pismo, które z punktu widzenia kaligrafji jest

istną okropnością.

Skąd to pochodzi? Psychografolog amerykański spróbował dać na to odpowiedź — i to — należy przyznać — **bardzo ciekawą i przemawiającą do przekonania.** Oto — zdaniem jego — ludzie inteligentni myślą bardzo szybko i również szybko chcieliby **myśli swoje przelać na papier.** Ręka, wiodąca piórem, nie może nadążyć myślom i stąd — pismo brzydkie, nierówne, niestaranne, czasem — wprost **nieczytelne** i tworzące jakieś **nabazgrane hieroglify...**

Należy jednak pamiętać o tem — dodaje psychografolog amerykański — że zdarzają się ludzie **wybitnie inteligentni,** a nawet **genjalni,** którzy posiadają pismo doskonałe, a nawet wprost

kaligraficzne.

Zdarza się to jednak naogół **dosyć rzadko...**

NADESŁANE.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Dr. LAUTERSTEIN
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Usuwanie włosów, plam, brodawek znamion, Diatermia, lampa kwarcowa
7511-10

Lekarz chorób wewnętrznych
Dr. ALLES
powrócił
ul. Grodecka 11, telefon 14-46

Podziękowanie.

W mej bezdennej rozpaczy, gdy los nielitościwy wyrwał mi mego ukochanego Męża, ś. p. Dra Józefa Parnassa, i życie moje całe pokrył kirem smutku, nie będąc w stanie odpowiedzieć na liczne dowody pamięci i uznania złożone Zmarłemu oraz na wyrażone mi współczucie, składam tą drogą moje najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu najdroższemu Mężowi, a w szczególności Przewielebnym pp. Rabinom, Reprezentantom Władz Sądowych, Administracyjnych i Samorządowych, Izby Adwokatów, Stowarzyszeniom, Klubowi Towarzyskiemu, wszystkim Kolegom ś. p. Zmarłego, tudzież Przyjaciołom i znajomym. Wszystkim „Bóg zapłać".

9084 **Róża Parnassowa.**

Podziękowanie.

JWP. Dr. ginekologowi Waleremu Madejewskiemu dziękuję tą drogą za nadzwyczaj sumienną i troskliwą opiekę pod czas choroby mej żony

9129 **Leonard Lepszy.**

FEJLETON „GAZ. POR." z 2. XII. 1929.

Moje migawki.

Wigilja św. Andrzeja wśród dziewic scenicznych i amantów teatralnych — Jak roztapiano wosk w sercu Kwiatkowskiego. — Okazało się, że niema „najstarszej". — Korabianka ma auto! — Pociągowa zagadka.

— Piękną i wzruszającą rzeczą jest zachowywanie tradycji! — Z temi słowami na ustach, weszła pewnego dnia, któraś z koleżanek do garderoby.

Zawiązała się więc rozmowa o tradycji i dawnych zwyczajach. Jedna opowiadała o tem, druga o owem, aż wreszcie ktoś rzucił myśl: urządzić wspólnego Andrzeja.

Myśl zakiełkowała w aktorskich głowinach i oto w wigilję św. Andrzeja zebrało się czcigodne grono dziewic nie Orleańskich, lecz scenicznych i kawalerów nie Maltańskich, lecz teatralnych. A każdy niósł pod pachą to wódkę, to wino, to jakieś smakowite zakąski, lub wreszcie „tajojki" Zalewskiego.

Rozpoczęła się uroczystość.

Fotograficzne
aparaty i przybory
poleca
nowootworzona firma
Scherff & Skorny
Lwów, Sobieskiego 5.
Telef. 35-04.

Ponieważ w sercu Kwiatkowskiego jako pierwszego amanta, musi kontraktowo płonąć wieczny ogień, więc jemu powierzono misję roztapiania wosku, a Jance Poraskiej (ponieważ jest poetką, a więc powinna posiadać sztukę pisania) polecono pisać na karteczkach różne imiona.

Chciano ustawić wszystkich w długim ogonku i po kolei, po starszeństwie przystąpić do lania wosku, ale wśród niewiast powstało zamieszanie, bo okazało się, że niema wcale „starszych" i „najstarszych", tylko same „najmłodsze". — Wobec tego ustawiono je podług wzrostu — Z mężczyznami zrobiono tak samo i rozpoczęły się „wróżby".

Najpierw ciągnięto karteczki z imionami. — Ponieważ wiem, że publiczność teatralna interesuje się bracią aktorską, zwłaszcza naszymi „amantami" i naszemi „naiwnemi", więc zdradzę Wam w sekrecie, co kto sobie wyciągnął lub wylał.

Ponieważ jest najwyższa z wszystkich niewiast, więc pierwsza przystąpiła do spełnienia „czarów Andrzejowych" — Kępenjówna i wylała sobie.. rolę. Uradowana czeka więc teraz na spełnienie przepowiedni.

Wyliczyć wszystkich i wszystko, nie byłabym w stanie, więc ograniczę się do wymienienia rzeczy najciekawszych.

A więc: Guttner wylał sobie — „Erosa i Psyche", Basia Sławińska — „Adwokata i róże", Stadnikówna same róże, a Lewicka — samego.. adwokata.

Zosja Barwińska wyciągnęła karteczkę z imieniem „Ryszard", Sawicka dostała — Onufrego, Wieczorkowska — Grzegorza, a Borowska — Nicefora.

Kulczyckiej wylał się — „Mandaryn Ma", Kierczyńskiemu — „pantofel". Poraskiej — „aeroplan z lotnikiem", Okornickiemu — „dziecko", Popowiczówny „oficer", młodemu Raczce — butelka, Dyr. Czarnowskiemu — wór dolarów, Korabiance — auto, Szyndlerowi — bocian, a Przystawskiemu — pociąg.

Bardzo był tą wróżbą zmartwiony, bo nie wiedział coby ona mogła znaczyć.

Bo przynajmniej jak ktoś wyciągnie oficera, albo butelkę, to odrazu wie czego ma się trzymać, ale — pociąg?... Co tu robić z tym fantem? —

Żeby chociaż wiedzieć jaki to pociąg. Przecież pociągów są tysiące, ale gdzie tam tysiące! — Miljony!

Może to być: pociąg krajowy, lub zagraniczny, osobowy, towarówka, lub express.

Może być pociąg do Paryża, do Wiednia, do Berlina, do alkoholu, do panien, do awantur, do mężatek, do perwersji, do kart, do kleptomanji i wielu, wielu innych miłych lub mniej miłych rzeczy.

Tadzio jest bardzo zmartwiony i prosi, że jeżeliby ktoś wpadł na właściwą myśl i potrafił mu wytłumaczyć, który z tych pociągów jest dla niego najodpowiedniejszy, to niech zaraz go o tem zawiadomi.

Irena Ładosiówna.

KRONIKA

1 GRUDNIA
Niedziela
Eligjusza

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA

—o—

TEATR WIELKI:

Niedziela, 1. grudnia o godzinie 11.45 „Istotne założenie w walce o nowy ustrój" — odczyt Min. Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

Niedziela, 1. grudnia o godzinie 3.30 „To możesz opowiadać swojej babci", wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Niedziela, 1. grudnia o godzinie 7.30 „Potęga przeznaczenia".

Poniedziałek, 2. grudnia o godz. 6.30 „Cudowny pierścień" przedstawienie dla dzieci.

Wtorek, 3 grudnia o godzinie 7.30 „Hrabina".

*

TEATR MAŁY:

Niedziela, 1. grudnia o godzinie 3.30 „Słomiani wdowcy" ceny popołudn.

Niedziela, 1. grudnia o godzinie 7.30 „Proces Mary Dugan"

Poniedziałek, 2. grudnia z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

Wtorek, 3. grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" komedja Szaniawskiego (premjera); gość. wyst. W. Brydzińskiego.

*

TEATR REWJI „GONG".

W niedzielę, 1. grudnia Zniżk. tydzień „Ostrożnie na zakrętach" po cenach zniżonych. Codziennie dwa przedstawienia o 7.15 i 9.30 wieczór.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Płodność" według powieści Emila Zoli.
CASINO. „Panna Elza".
CHIMERA: „Przygoda Przyzwoitej Panny".
COLOSSEUM. „Książę wśród Cowboyów".
GRAŻYNA: „Trzy namiętności".
FATAMORGANA: „Miłość kozaka".
KOPERNIK: **„Dama w szkarłacie".**
LEW: „Grzeszna miłość".
LUNA: „Wrogowie ognia"
MARYSIEŃKA: „Dama w szkarłacie"
OAZA: „Yoszi Wara".
PALACE: „New York w nocy" 2-gi film dźwiękowy.
PASAŻ: „Władca ślepów".
PAN: „Boska Kobieta".
POLONJA: „Droga zatracenia".
PROMIEŃ: „Prezydent".
STYLOWY: „Jej pierwszy całus".
UCIECHA: „Tancerka bogów".

—*—

TAŃCE
najnowsze: Quickstep, Six-eight, Slow-Fox i inne.
Instytut Tańców „STEN", Grodzickich 2.

—□—

Wiadomości teatralne.

Dziś popołudniu o godz. 3.30 w Teatrze Wielkim wesoła, barwna rewja H. Zbierzchowskiego, ulubionego poety, odznaczonego nagrodą Lwowa. Jest to jedno z ostatnich przedstawień tej atrakcyjnej rewji, która zdobyła niezwykły sukces, dochodząc do blisko 30-tu przedstawień, zapełnionych doborową publicznością.

Piękne arcydzieło Verdiego „Potęga przeznaczenia", dana będzie dziś wieczorem, w Teatrze Wielkim, w pięknej oprawie dekoracyjnej, w wykonaniu najlepszych sił naszej opery z pp. Platówną i Bedlewiczem na czele.

Dziś w Teatrze Małym popołudniówkę wypełni wesoła, pełna słonecznego beztroskiego nastroju komedja Hopwooda „Słomiani wdowcy", na której publiczność bawi się doskonale. Dużą siłą atrakcyjną tej komedji oprócz humoru, którym się odznacza, są piękne toalety pań, stanowiące istną rewję mód.

Dziś wieczorem w Teatrze Małym nieodwołalnie ostatnie przedstawienie sensacyjnej nowości repertuarowej p. t. „Proces Mary Dugan", granej w teatrach amerykańskich przez dwa lata z rzędu, a która u nas odniosła pierwszorzędny sukces artystyczny i kasowy. Jest to ostatnia sposobność zobaczenia tej niezwykle emocjonującej sztuki amerykańskiej

Kabaret i Bar WARSZAWA od 1. grudnia 1929

EUGEN & WHITT, rewja śpiewno - muzykalna.
KAY WHITT, najlepsza międzynar. subretka
PARTOS DUO, fenomenalny duet muzykalno - śpiewno - taneczny
EUGEN PARTOS, węgierski skrzypek i parodysta.
BRACIA MARS, znakomity duet muzykalno śpiewny.
MIA SIRS, pierwszorzędna tancerka.
Początek programu na sali o godz. 10-tej, w barze o godz. 12-tej.
Najlepsza orkiestra Jazzbandowa przygrywa do dancingu od godziny 9.30.
Codziennie od godz. 6—8 w. podwieczorek przy koncercie.

Dla dzieci specjalne przedstawienie odbędzie się w Teatrze Wielkim w poniedziałek dnia 2. grudnia o godz. 6.30 wiecz. Ażeby umożliwić naszym milusińskim ujrzenie pięknej bajki Warneckiego pt. „Cudowny Pierścień", która w ubiegły czwartek na premjerze osiągnęła prawdziwy triumf, dyrekcja teatrów postanowiła z okazji zbliżającego się Św. Mikołaja urządzić specjalne wieczorowe przedstawienie dla dzieci, które ze względu na niezwykle dogodną porę (6.30 w.) zaczęcia umożliwi wszystkim rodzicom zaprowadzenie swoich pociech na to wspaniałe widowisko.

Premjera w Teatrze Małym zapowiedziana na wtorek dnia 3. grudnia zapowiada się dla miłośników teatru jako pierwszorzędna atrakcja. „Adwokat i róże" Szaniawskiego, subtelna, nastrojowa komedja odniosła w stolicy jeden z najpiękniejszych sukcesów. Po stu przedstawieniach zdjęta z afisza Teatru Nowego, wkrótce została wznowiona, i w nowej obsadzie z W. Brydzińskim w roli głównej, doczekała się znowu przeszło stu przedstawień. Dyrekcja teatrów lwowskich przystąpiła do wystawienia tej wartościowej komedji z niezwykłą starannością. Na wykonawcę roli adwokata został zaproszony jeden z znakomitszych artystów teatrów miejskich warszawskich p. Brydziński, partnerkami jego będą pp. Leonja Barwińska, Sawicka, Lewicka, Szyndler, Kierczyński, Zabielski, Ratschka, Okornicki, Przysławski. Doskonała ta obsada daje rękojmię wysokiego poziomu wykonania tej pięknej nowości polskiego repertuaru.

Malicka, Węgierko, Sawan, którzy niedawno ulegli katastrofie, odzyskali zdrowie i wkrótce zawitają do Lwowa, dając tylko 3 przedstawienia dowcipnej komedji pt. „Trio" w Teatrze Wielkim. Kasy teatrów miejskich zaczynają sprzedawać bilety na występ znakomitej trójki od poniedziałku 2. grudnia.

Przesunięcie terminu rozpoczęcia Akademji poselskiej w Teatrze Wielkim. Ponieważ mowa ministra handlu p. Kwiatkowskiego wygłoszona będzie do mikrofonu, a Polskie Radio odbiera tylko do godziny 13, przeto początek Akademji nastąpi o pół godziny wcześniej, niż jest zapowiedziane w zaproszeniach.

*

Tani tydzień w teatrze rewji „Gong". Teatr rewji „Gong" gra w dalszym ciągu pełną humoru rewję „Ostrożnie na zakrętach" po cenach zniżonych. Doskonały tekst pióra najlepszych autorów kabaretowych warszawskich i lwowskich, art. oprawa sceniczna i koncertowa gra całego zespołu budzą niekłamany zachwyt publiczności, która bawi się doskonale i gorąco oklaskuje wszystkich wykonawców. Ceny zniżone są do środy 4. grudnia włącznie. Codziennie dwa przedstawienia o 7.30 i 9.30 wieczór. W przygotowaniu jest fascynująca rewja pt. „Gong Jazz".

—□—

Komunikaty.

Wojewoda lwowski Gołuchowski wskutek wyjazdu służbowego nie będzie w poniedziałek dnia 2. grudnia udzielać audjencji.

Uroczysty Wieczór ku uczczeniu rocznic listopadowych z nader bogatym programem, przy współudziale wybitnych sił artystycznych, urządza Tow. gimnast. „Sokół III" w niedzielę 1. grudnia br. o godz. 6.30 wieczorem w sali własnej przy ul. św. Marcina l. 6.

Kasyno i Koło Lit.-Art. urządza w czwartek, 5. grudnia Wieczór Św. Mikołaja. Początek zabawy dla dzieci o godzinie 5-tej, dla starszych o godzinie 8-ej wieczorem. Podarki dla dzieci składać należy wcześnie w Kancelarji Kasyna i Koła Lit.-Art.

Tow. Metafizyczne im. Cieszkowskiego ul. Boularda l. 5 (parter). Dziś 1 bm. (niedziela) o godz. 19-tej odbędzie się wykład p. Józefa Bajsarowicza p. t.: „Problem nieśmiertelności dusz".

Polski Związek Entomologiczny. IX. zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 2. grudnia br. godz. 18. w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referaty i komunikaty Dra Eichlera, dra Kinela, dra Kuntzego, prof. Mierzeyewskiego.

Św. Mikołaj w „Rodzinie Wojskowej". Dnia 5. grudnia odbędzie się staraniem „Rodziny Wojskowej" uroczystość św. Mikołaja dla dzieci wszystkich PP. Oficerów i Podoficerów w lokalu Kasyna Oficerskiego 5 lw. pap. (ul. Gródecka koszary Gen. Bema). Podarki dla dzieci zechcą rodzice składać w dniach 4. i 5. grudnia od godziny 11-tej do 13-tej w lokalu Kasyna 5 lw. pap. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dzieci bezpłatnie.

„Andrusy", przebojowy wodewil w 3 aktach z brawurową muzyką, napisaną przez Kazimierza Abratowskiego, zostanie wystawiony przez „Scenę Gwiazdy" 1-go grudnia br.

Z Sokoła - Macierzy. Z przeprowadzonych na Walnem Zgromadzeniu członków dnia 20. bm. wyborów uzupełniających weszli do wydziału: Dręgiewicz Tadeusz, Hauser Rudolf, Nowakowski Jan Tadeusz 2-go im., inż. Rogowski Roman, Dr. Tesznar Leopold, Dr. Uhma Stefan i Weber Marjan. Do komisji rewizyjnej: Dr. Bobowski Stefan, Krug Emil Marjan 2-go im., Żmudziński Franciszek. Do Sądu honorowego: Baczyński Adam, Chlamtacz Jan, Dr. Czerwiński Karol, Jaroschówna Eugenja, Kuczabiński Michał Wilhelm 2-go im., Lukas Adam, Dr. Opieński Jan, Rzepka Paweł, Dr. Pisarik. Todschindler Albin, Wacek Rudolf, Dr. Wolańczyk Marjan. Zastępcy: Adamowski Tomasz, Blocki Bolesław, Chladek Franciszek, Czechowiczówna Henryka, Hoszowski Ludwik, Przyszlak Jan.

Nauka jazdy dla szoferów. Celem przyuczenia kierowców pojazdów do przestrzegania obowiązujących w zakresie ruchu ulicznego, przepisu na terenie miasta Lwowa, zarządziło Starostwo Grodzkie aż do odwołania, że raz w miesiącu odbywać się będzie jednodniowa nauka jeżdżenia po ulicach miasta. Instruktorami będą umundurowani funkcjonarjusze P. P. pieszej i konnej w odpowiednio wzmocnionej liczbie. Taki dzień nauki trwać będzie od godziny 7-mej rano do godziny 19-tej wieczór. Pod szczególną uwagę wzięte będą arterje o znacznym ruchu kołowym, przyczem położy się główny nacisk na zwalczanie stale powtarzających się usterek, jak np. jazda nieprzepisową stroną, nieprawidłowe wymijanie, przejeżdżanie przez przestanki tramwajowe w czasie postoju wozów MKE., jazda wozami ciężarowymi kłusem zamiast stępa, zmniejszanie szybkości pojazdów na skrzyżowaniach, jazda wozami ciężarowymi zakazanymi dla takiego ruchu ulicami itp. Najbliższy dzień nauki odbędzie się z początkiem m. grudnia br.

—=—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Marji Domskiej, zamieszkałej ul. Kętrzyńskiego 37, skradziono wczoraj garderobę wartości 520 zł. — Na szkodę Włodzimierza Pańkowa, zamieszkałego przy Mickiewicza 22, skradziono wczoraj garderobę wartości 450 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Jana Kmiecia przytrzymanego na gorącym uczynku włamania się do piwnicy przy ul. Szpitalnej 23, Michała Biłasa za kradzież palta na szkodę Iwana Pańkowa, Piotra Krzysztofowicza za kradzież cynku wartości 100 zł., na szkodę Abrahama Bacha, Jana Gołębiowskiego za kradzież mydła z wystawy sklepu Schedla w Rynku, Fischera Federa za puszczanie w obieg falsyfikatów banknotowych, Zygmunta Wolskiego poszukiwanego za kradzież oraz Jana Mazara jako podejrzanego o kradzież worków wartości 60 zł. na szkodę Wasyla Palko.

(—) **Nieostrożna jazda szofera.** Tadeusz Bik, pomocnik szoferski, jadąc wczoraj autobusem Nr. 36096 pl. Benedyktyńskim, najechał na chodnik i potrącił przechodzącego Majera Schapirę, który na szczęście doznał tylko lekkiego uszkodzenia ciała.

—o—

Na jedwabie jak Crepdechine, Crepsatine, Mongoly, popeliny na toalety damskie udziela firma Wittels, Rutowskiego 7. kredytu do 10 miesięcy. 7833

—o—

Torebki, parasolki, perfumerję sprzedaje za bezcen
RUDOLF FLUHR Legjonów 21
Tel. 76-42

—o—

PIERWSZY SEZON ZIMOWY W TRUSKAWCU.

Zarząd Truskawca postanowił zadośćuczynić nieustannym naleganiom czynników lekarskich, domagających się uruchomienia Truskawca i w sezonie zimowym i postanowił w roku bieżącym po raz pierwszy otworzyć w Truskawcu sezon zimowy.

Przygotowania do sezonu przeprowadzone zostały możliwie starannie. Zarząd rozporządza odpowiednią ilością doskonale ogrzanych pokoji, restauracja zakładu i klub towarzyski zostały dostosowane w całej pełni do potrzeb sezonu zimowego, podobnie jak łazienki i źródła.

Zarząd Truskawca podjął też starania, by gościom zimowym zapewnić szereg interesujących zimowych imprez sportowych i zabaw.

Sezon zimowy uruchomiony zostanie dn. 1. XII. 29 r. Większość mieszkań jest już zamówiona. Jest nadzieja, że sezon pójdzie jaknajlepiej.

Kuracjuszom, korzystającym z truskawieckiego sezonu zimowego przysługuje prawo do znanych zniżek kolejowych przy wyjeździe z Truskawca, ponadto zaś celem usprawnienia komunikacji Warszawa-Truskawiec Ministerstwo Komunikacji wprowadzi z dn. 1 XII. 29 r. wagon bezpośredniej komunikacji Warszawa-Truskawiec.

—o—

„Niema w Polsce niczego, czemby musiała ustępować obcym". Słowami temi, wypowiedzianemi w przemówieniu z okazji zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, Prezes Zarządu P. W. K. dr. St. WACHOWIAK podkreśla ogrom pracy, jakiej dokonała Polska w pierwszem dziesięcioleciu swojej niepodległości.

I w rzeczy samej, w ciągu pierwszych 10-ciu lat powojennych Polska nietylko zdołała zupełnie odbudować zaniedbane przez politykę rządów zaborczych, jak i zniszczone przez wojnę światową różne gałęzie przemysłu, ale zbudowała cały szereg nowych placówek przemysłowych z dziedzin, do niedawna w Polsce zupełnie nieznanych, tak że w dobie obecnej pokaźną liczbę najrozmaitszych wytworów przemysłowych, które przed wojną sprowadzano wyłącznie z zagranicy, wytwarza się w kraju.

Jednym z wielu dowodów może służyć nasz wielki przemysł obuwia gumowego, stworzony w roku 1923 w Grudziądzu dzięki sprężystości popularnego dziś na całym świecie przedsiębiorstwa „PEPEGE".

Przed wojną i w pierwszych latach powojennych przemysł ten w Polsce wcale nie istniał i całe zapotrzebowanie obuwia gumowego w kraju było pokrywane przez fabryki zagraniczne, względnie przez przemysł krajów zaborczych. Jeśli się zważy, że Polska jest doskonałym odbiorcą obuwia gumowego, to ta zależność od zagranicy silnie ciążyła na naszym bilansie handlowym.

Dziś import obuwia gumowego stał się nietylko zbędnym, ale nawet utrudnionym z uwagi na jakość gatunkową i niskie ceny, jakiemi przemysł rodzimy bije wyroby zagraniczne. Niedość na tem, Tow. Akc. „PEPEGE" Polski Przemysł Gumowy gorliwie sięga do rynków zagranicznych dla eksportu swych wyrobów, skutecznie konkurując tam z wyrobami obcemi. Jak wiadomo, Zakłady Tow. Akc. „PEPEGE" produkują w obecnym sezonie zimowym przeszło 25.000 par obuwia gumowego dziennie w postaci kaloszy, śniegowców i t. p. tak, że wartość produkcji miesięcznej wynosi przeszło 7 miljonów złotych.

Z tego przypada na eksport około 1,500.000 złotych, co stanowi 1/2% wartości całego eksportu polskiego.

W ten sposób liczące zaledwie siódmy rok istnienia Tow. Akc. „PEPEGE" nietylko w znacznej mierze przyczyniło się do rozwoju przemysłu rodzimego, lecz pod względem produkcji obuwia gumowego zajmuje obecnie czołowe miejsce wśród tego rodzaju przedsiębiorstw Europy Zachodniej.

J. &E. ATKINSON Ltd., London E. C. 16

BY APPOINTMENT TO
THEIR MAJESTIES THE KING & QUEEN

Istnieje od 1799 roku.

Dostawcy najwyższego dworu, oraz wszystkich starożytnych domów arystokratycznych Wielkiej Brytanji, poleca:

CALIFORNIAN POPPY perfumy, potrójnie koncentrowane o silnym i nadzwyczaj trwałym zapachu, w dystyngowanym tonie.

EAU DE COLOGNE uznana powszechnie za najlepszą w świecie w najlepszym gatunku bezkonkurencyjnie.

MYDŁA TOALETOWE I KĄPIELOWE w najwyższym gatunku po cenach bardzo przystępnych — biorąc pod uwagę gatunek, trwałość, oraz wielkość kawałka.

Do nabycia wszędzie! Wystrzegać się falsyfikatów!

Otwarcie nowej linji tramwajowej

ŁĄCZĄCEJ DWORZEC GŁÓWNY Z DZIELNICĄ STRYJSKĄ.

Lwów, 1. grudnia.

(jp) W dniu wczorajszym o godz. 11-tej rano nastąpiło uroczyste otwarcie **nowo wybudowanej linji Miejskiej Kolei Elektr., łączącej Dworzec Główny** przez ul. Sapiehy, Wiśniowieckich, Na Bajkach, Nabielaka, Lenartowicza, Pełczyńską, **z dzielnicą Stryjską.**

W uroczystości tej uczestniczyli reprezentanci władz i społeczeństwa, jakoteż prasy. Obecni byli p. kom. miasta **dr. Nadolski** z liczną reprezentacją Rady Przybocznej, dyr. Woj. Dyr. robót publ. **Blum,** dyr. kolei państwowej **Prachtel-Morawiański,** sen. **Thullie,** prez. Izby przem.-handl. **Pammer,** prez. **Höflinger,** im. Woj. P. P. zastępca komend. **Sędzimir** i w in.

Przed remizą przy ul. Pełczyńskiej stanęły dwa nowe, przystrojone zielenią i chorągiewkami wozy, które oddzielała od nowego toru dwubarwna wstęga. Dyr. M. Z. E., inż. Dziewoński wygłosił przemówienie, w którem skreślił dzieje powstania nowej linji.

Z kolei zabrał głos kom. **prof. Nadolski** i po wyrażeniu **podziękowania dyr. Dziewońskiemu i wszystkim kierownikom i pracownikom** budowy przeciął wstęgę, ogłaszając **otwarcie nowej linji tramwajowej,** poczem wszyscy uczestnicy tego uroczystego aktu odbyli inauguracyjny przejazd po nowych torach.

W drodze powrotnej przejechano także **do Rogatki Gródeckiej drugim, świeżo wybudowanym torem,** przyczem zwiedzono przy Rogatce Gródeckiej **nową remizę MKE.,** która jest już na ukończeniu.

Nowa linja tramwajowa zostaje otwarta dla użytku publiczności z **dniem dzisiejszym, tj. od 1. grudnia** br. Nosi ona **liczbę 11,** co stało się do pewnego rodzaju niespodzianką dla mieszkańców Lwowa, przypuszczano bowiem raczej, iż mając już 12-stkę, otrzymamy teraz nr. 13-ty, lub z ominięciem go 14-ty. **Reorganizacja dotychczasowego ruchu** sprawiła jednak, że liczba linji tramwajowych we Lwowie ogranicza się obecnie do tuzina — a to z tego powodu, że **z chwilą uruchomienia nowej linji przestają kursować wozy MKE. na dotychczasowej linji nr. 11, tj. na odcinku od 29 Listopada do Szkoły Przemysłowej przez Śródmieście.** Dla wzmocnienia ruchu tramwajowego od ulicy Listopada zostaje natomiast **zasilona linja nr. 4. większą ilością wozów,** które będą kursowały **z 5-cio minutowemi odstępami.** Wozy nowej linji, oznaczone nrem 11, kursować będą w odstępach **8-mio minutowych.**

Przystanki dla linji nr. 11-ty są następujące: Dworzec Główny, gł. Magazyny kolej., Kopytkowe, Kościół św. Elżbiety, ul. Zadwórzańska - Wiśniowieckich, ul. Murarska - Na Bajkach, u. Potockiego (Na Bajkach, Nabielaka), ul. Lenartowicza (Nabielaka), Remiza M. Z. E. (Wólecka), Tor Łyżwiarski, ul. Obozowa - Supińskiego, ul. św. Zofji (wylot Stryjskiej), ul. Pułaskiego (pawilon MKE.), Szkoła Przemysłowa.

ŻYCIE GOSPODARCZE

LWOWSKI TYDZIEŃ GIEŁDOWY.

Lwów, 1. grudnia.

Ubiegły tydzień stał w znaku zniżki dla **Tespów,** na które niema odbiorców nawet po kursie niżej stu. Jak wiadomo, większość tych akcji jest **własnością rządową, a banki państwowe nie interesują się wcale kursem.** Natomiast zwyżkowały **Gazy i Gazolina** oraz pewne ożywienie panowało w listach zastawnych i stale oprocentowanych obligach. Niskie bardzo kursy listów zastawnych zaczynają powoli być przedmiotem zainteresowania **drobnych kapitalistów.** Na targu pieniężnym stagnacja z powodu braku dobrego materjału wekslowego. Spóźniona zima wpływa ujemnie na zbyt towarów na tę porę przygotowanych, to też obroty w handlu detalicznym są minimalne.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 30. listopada. Na giełdzie skromne obroty w pszenicy i życie po cenach zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Loco Podwołoczyska: Pszenica krajowa dworska od 38.25 do 39.25. Żyto małop. jednolite od 24.— do 24.50. Kursy niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 30. listopada. (PAT.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 117 i pół, 5 proc. pożyczka dolarowa 64 i ćwierć, 5 proc. pożyczka konwersyjna 49 3/4, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 88 i pół, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ćwierć.

Waluty i dewizy: Dolary 8.87 3/4, Belgja 124.42, Londyn 43.37, Paryż 35.03, Praga 26.36 i pół, Szwajcarja 172.65, Wiedeń 125.15, Włochy 46.58.

Warszawa 30. listopada. (PAT.) Bank Polski 168 Bank Zw. Sp. Zarob. 78 i pół, Siła światło 98 War. Tow. Cukr. 30, Węgiel 72 Starachowice 21 3/4 Haberbusch 103 3/4.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 30. listopada. (PAT.) Paryż 20.29 1/8 Londyn 25.12 7/8 N. Jork 5.15 Belgja 72.06 Włochy 26.96 i pół Hiszpanja 71.30 Holandja 207.82 i pół Berlin 123.28 i pół Wiedeń 72.50 i pół Sztokholm 138.47 i pół Oslo 138.05 Kopenhaga 138.10 Sofja 3.72 3/4 Praga 15.27 i pół Warszawa 57.80 Budapeszt 90.21 i pół Białogród 9.12 7/8 Ateny 6.70 Konstantynopol 2.36 i pół Bukareszt 3.07 Helsingfors 12.95 Buenos Aires 213 i ćwierć.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 30. listopada. (PAT.) Amsterdam 286.10 Belgrad 12.56 3/4 Berlin 169.79 Bruksela 99.18 Budapeszt 124.13 Bukareszt 4.21 i pół Kopenhaga 190.05 Londyn 34.60 Madryt 98.20 Medjolan 37.14 Nowy Jork 709 Oslo 190 Paryż 27.93 i pół Praga 21.03 Sofja 5.12 1/8 Sztokholm 190.70 Warszawa 79.75 Zurych 137.67 Amerykańskie 707.20 Niemieckie 169.54 Francuskie 27.84 Włoskie 37.04 Jugosłowiańskie 12.51 i ćwierć Czeskie 21.00 Węgierskie 124.36 Szwajcarskie 137.28 Bankverein 21.60 Kreditanstalt 52 Kompas 12 i 3/4 Laenderbank 24 i pół Merkury 20 Kolej półn. 975 Živnostenskie 103.35 Austr. kol. państw. 20.40 Kolej połud. 7.55 Cement 88 Alpiny 32.90 Rima 100.75 Skoda 343 i ćwierć Siersza 13.35 Zieleniewski 60.55 Galicja 29.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 30. listopada. (PAT.) N. Jork 487.90 Kanada 492.87 Holandja 12.09 1/8 Francja 123.85 Belgja 34.87 Włochy 93.17 Niemcy 20.38 i ćwierć Szwajcarja 25.13 Hiszpanja 35.23 5/8 Danja 18.19 7/8 Szwecja 18.13 3/8 Norwegja 18.20 5/8 Helsingfors 194.07 Praga 164.45 Budapeszt 27.86 Belgrad 275 Sofja 677 Rumunja 818 Wiedeń 34.67 Warszawa 43.49.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 30. listopada (PAT.) Londyn 123.85 i pół Nowy Jork 25.38 i pół Belgja 355 Hiszpanja 350 3/4 Włochy 132.90 Szwajcarja 492 3/4 Danja 680 i ćwierć Holandja 1024 i ćwierć Norwegja 680 i pół Szwecja 683 Praga 75.30 Rumunja 15.15 Wiedeń 357 i pół Niemcy 607 i pół.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH

Niedziela 1. grudnia.

WARSZAWA 1411 12.10 Poranek symf. 16.20 Muzyka z płyt gram. 16.55—17.15 Koncert żywych kanarków, 17.40—19.00 Koncert Reprezent. orkiestry P. P. 20.30 Koncert popularny. 23.00—24.00 Muzyka tan. z „Oazy". **KRAKÓW** 312 20.30 Koncert wieczorny, 23.00—24.00 Transm. muz. tanecznej z rest. „Pavillon". **POZNAŃ** 334 10.15—11.45 Transm. z Katedry pozn. 17.00—17.45 Koncert gramof. konc. repertuar kin pozn. 18.50—19.30 Koncert solistów, 23.00—24.00 Muzyka tan. w Winiarni „Carlton". **KATOWICE** 408 16.00—17.20 Koncert popularny. **WILNO** 385 20.30—22.00 II. Niedziela Kameralna. **KOPENHAGA** 281 13.00 Koncert 15.30 Koncert popołudniowy, 20.00 Muzyka rumuńska, 21.35 Recital fort. Karen Marke, 22.00 Koncert, 23.00 Muzyka taneczna. **BRNO** 16.00 Konc. orkiestry, 18.00 Aud. niem. Arje i pieśni, 19.00 Koncert 21.00 Arje z oper Pucciniego. 21.20 Muzyka taneczna, 22.15 Muz. wojsk. **LONDYN** 356 17.00—18.15 Koncert ork. wojsk. 18.15 Kantata kościelna Bacha. 22.05 Koncert symfoniczny. **SZTUTGART** 360 11.15 Koncert ork. badeńskiej, 17.00 Koncert radjoorkiestry, 19.30 Koncert z Frankfurtu, 20.00 Transm. z Markuskirche. Muzyka relig. Bacha i Brucknera, 21.15 Aud. muzyczno-liter. 22.45—24.00 Muzyka cygańska z Budapesztu. **FRANKFURT** 390 13.10 Koncert popul., 17.00 Koncert ze Sztutgartu. 19.00 Recital fort. Sofie Sellzmann, 22.45 Muz. cygańska z Budapesztu. **BERLIN** 418 12.00 Lekki koncert ork. Becce. 18.00 Muz. tan., 19.00 Duety wyk. Mia Neusitzer-Thönissen (sopran) i Robert Brdll (ten.) do 0.30 Muz. tan. **LANGENBERG** 473 13.00—14.30 Lekki konc. radjoork. 19.30 „Bal maskowy", opera Verdiego 11.00 Poranek muz. 18.00 Aud. niem. Utwory Pfitzmera, 20.00 Transm. z sali Smetany. **WIEDEŃ** 516 11.00 Konc. Wied. Orkiestry Symfon. 16.00 Koncert popołudniowy. 19.15 Muzyka kameralna. **MONACHJUM** 533 12.00 Konc. popularny radjotria, 16.00 Konc. popul. radjoork., 18.15 Międzyn. pieśni ludowe, 19.50 Konc. radjoork. i solistów, 22.50—0.30 Muz. cygańska z Budap. **KÖNIGSWUSTERHAUSEN** 1635 11.25—15.00 Dr O. Ehrhardt: „Niem. opery mistrzowskie", 19.00—19.50. Dyr. Ohrmann: „Katol. muz. kościelna", 21.00 Muzyka Kameralna. Wyk. Havemann—Quartett oraz Hans Schröder.

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND b. sek. szpitali wied. i lwowsk.

ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. LWÓW, ASNYKA 1, (róg Piłsudskiego) Tel. 48-01. — Leczenie żylaków

Lekarz-dentysta

Dr. Stefan Dmochowski

b. elew Polikliniki dentyst. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 35
Telefon 79—72.
Nowoczesna technika dentystyczna
Korony porcelanowe Aparat Röntgena

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i były lekarz klinik wiedeńskich
Dr. M. MONDSCHEIN
Stanisławów, Gołuchowskiego 30,
specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska i leczenie radykalne żylaków.

Dr. Bolesław Fell

B. elew kliniki prof. **Wenckebacha we Wiedniu,** ord. w chorobach wewn. przy **ul. Czarnieckiego l. 3, od 2½—5 p. p.** 8617-6

LEKARZ DENTYSTA
A. JUNGFER
Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego)
dla PT. kolejarzy i urzędników państw. dogodne warunki spłaty 8931-3

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

Kursy Maturyczne Dokształcające

„WIEDZA"

Kraków, ul. Studencka 14 I. p.
przygotowują na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i miesięcznych tematów, do egzaminu dojrzałości gimn. i semin. naucz. oraz do każdego egzaminu wstępnego lub nadzwyczajnego 7605

WPISY
na półroczny Kurs KSIĘGOWOŚCI KUPIECKIEJ I BANKOWEJ rozpoczynający się 3. grudnia br. — przyjmują
KURSY HANDLOWE SENNENSIEB-KLEINERA
Lwów, ul. Niecała 6 (boczna Krasickich). 9152-2

50 LEKCYJ 20 zł. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym, oraz przyjmuje **PRZEPISYWANIA** skryptów, podań i wszelkiej korespondencji. Romańska, Zyblikiewicza 5. 9069-3

LEKCJE TAŃCÓW! W „Klubie Maszynistów", ul. Gródecka Nr. 131, Br. XVIII. rozpoczynają się z dniem 1. grudnia pod kierownictwem ogólnie znanego profesora tańców modnych P. Kotowskiego. Wpisy codziennie od 6—8 wieczorem na miejscu. 9056-3

ŁÓŻKO kuchenne 14 zł., siatkowe 40, wkłady druciane 27, łóżko mosiężne 200. Materace, trawianne, włosienne, Otomany kanapki. Firma **ZAKS** Lindego 6, telefon 79-99. 9024-3

PIANINA nowe, znakomite zagraniczne nadeszły. Fortepiany prawie nowe pierwszorzędnych fabryk sprzedaje pod gwarancją Hanak, Piłsudskiego 21 pierwsze piętro. 8893-10

FORTEPIANY, pianina doskonałej jakości; długoletnia gwarancja; dogodne spłaty. Trunkwalter, Stryj. 9140

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni średniego wieku, ukończona filozofka, z doskonałem francuskiem, niemieckiem, polskiem, z wyższą muzyką (fortepian), poszukuje posady w inteligentnym, zamożnym domu izraelickim we Lwowie, lub na prowincji. Listy: Skrytka 245 głównej poczty, Lwów 8881.2

MATRYMONJALNE.
12 groszy za wyraz.

PANNA, lat 34, o szerszym światopoglądzie, oczytana, na dobrej biurowej posadzie, posiadająca trzypokojowe mieszkanie, sierota, pozna mężczyznę z akademickiem wykształceniem, dobrego charakteru. Może być separowany. Wyznanie obojętne. Cel matrymonialny. „Bożena“ do Administracji. 9083-2

PENSJONATY i LETNISKA
10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE willa „Wiktorja“ na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-2

POSADY POSZUKIWANE.
8 groszy za wyraz.

WDOWA poszukuje posady kasjerki. Wiadomość. „Gazeta Poranna“ „Kasjerka“. 9143-2

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13—61 poleca wszelkie siły nauczycielskie z językami, muzyką, Francuski, Niemki, freblanki, pielęgniarki Polki, Niemki, gospodynie, kucharzy, ogrodników, szoferów, personal restauracyjny 9122-3

SEKRETARZ dominialny, emerytowany urzędnik państwowy, oraz demobil. oficer W. P. poszukuje posady podobnej w dobrach Małopolski lub Wołynia. Praktyka 8-letnia w majątkach renomowanych. Wymagania skromne. Adres: Z. Pachole, Śniatyn, Małopolska. 9076-3

100 DOL. da leśnik-rolnik za wyrobienie odpowiedniej posady. Dam do 10.000 dol. hip. zabezpieczenie. (W razie sprzedaży wypożyczę.) Świadectwo państwowego egzaminu, 10-letniej praktyki i sa modzielnej pracy na żądanie. Łask. zgł. Adw. Dr. Süssel, Brzeżany. 9034-8

INŻYNIER Konstruktor, budownictwo, z długoletnią praktyką biurową i budowlaną, pierwszorzędne referencje, poszukuje we Lwowie odpowiedniego zajęcia chwilowego. Zgłoszenia adm. „Porannej“ „Frank“. 8947-6

PANNA inteligentna umie szyć, haftować, rozumie się na gospodarstwie, szuka posady w lepszym domu ; chętnie wyjadę. Marja Bielawska, Lwów, Tercjarska 4, u Futerowej 9159-2

NIEMKĘ pielęgniarkę niemowląt, Niemkę rutynowaną bonę, freblanki i bony poleca **Biuro Marji Rechter,** przeniesione Chmielowskiego 9. telef. 6024. 9136

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

NOTARJAT w Starym Samborze poszukuje od zaraz kancelisty ew. stanu wolnego, rzymsko katol., biegłego w sprawach spadkowych. Reflektuje się tylko na siły rutynowane Zgłoszenia wprost z podaniem warunków. 9075-3

15 ZŁ. DZIENNIE nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia 9010-6

AGENTÓW portretowych przyjmuję. — Zgłoszenia do Markus, Kopernika 15 a 8995-3

ZAKŁAD dentystyczny Stefanji Ossolińskiej, ul. Kopcowa 4, poszukuje praktykantki. 9160

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ jednego do dwóch pokoji umeblowanych z łazienką, w śródmieściu. Wiadomość: Adwokat Atlas, Sykstuska 10. 9135-5

POKOJE tanio miesięcznie odda hotel „Trzy Murzyny“ Krakowska 9. 8328-5

MIESZKANIE 1 — 2 — 3 — i 4 — pokojowe z kuchnią, komfort, zaraz do wynajęcia przy ul. Grochowskiej L. 49 i 51 8663-10

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje od 15./XII. lub od później 2 pokoi umeblowanych z używalnością kuchni. Zgłoszenia samotnych osób mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Komfort“. 9081-2

1, 2, 3-POKOJOWE mieszkania z kuchniami i przynależytościami w nowym budynku za czynszem rocznym do wynajęcia. Zgłoszenia Zielona boczna 93 c, Filipowska 9038-3

ARTYSTA malarz z Paryża poszukuje ATELIER na zimowe miesiące. Ewentualnie odstąpi na ten czas piękną pracownię w Paryżu wyjeżdżającemu malarzowi. Zgłoszenia do Biura Dzienników „Nowa Reklama“, Batorego 26 pod „Malarz“ 9161

DLACZEGO NASZA SZKOŁA

przoduje w Polsce? Dlaczego urzędy cywilne i wojskowe z całego kraju zapraszają do siebie nasze oddziały? Dlaczego poza szkołą w Warszawie mamy oddziały w Wilnie, Suwałkach, Płocku, Włocławku, Kutnie, Łomży, Berezie, Kartuzkiej i t. d.? Bo szkoła nasza jest szkołą dobrą! Bo płacąc za coś — trzeba wymagać. Nasi uczniowie, rozsiani na najlepszych posadach w całej Polsce, są żywym dowodem rezultatów dobrej nauki i wielkiej wartości naszego dyplomu!

OTWORZYLIŚMY ODDZIAŁ WE LWOWIE!

Inż. FROM LWÓW

LELEWELA 3 Przy Akademickiej.

4 POKOJE, kuchnia, największy komfort, słoneczne, suche, do wynajęcia. Oglądać. Tarnawskiego 34. 9031-4

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

SAMOCHÓD „Chewrolet“ nowoczesny, w ruchu, torpedo, okazyjnie za 200 dolarów do sprzedania. Wiadomość: Kopernika 54 firma „Alfa“. Tel. 68—60. 9131

BIELIŹNIARKA machoniowa, 6 szuflad sprzeda stolarnia Turecka 1. 9128-2

FORTEPIAN ucznia „Bösendorfera“ „Schmida“ pierwszej jakości, mało używany prawdziwie kupującemu sprzedam tanio. Kopernika 26. Skleniarski 9124-3

SPRZEDAM pokój męski, czarny dąb, biurko, fotel, bibljoteka, stół, kluby, Asnyka 1 m. 4. 9095-2

FUTRO MĘSKIE prawie nowe okazyjnie do nabycia — wiadomość: firma Stępkowicz, plac Kapitulny. 9054-2

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ŚLĘZAK STANISŁAW 1907 Wysoka unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 9127

WIELKI wybór zabawek. Pierwsza Krajowa Klinika Lalek, Lwów, Halicka 21. 9027-10

SPÓLNIKA z 30.000 zł. przyjmie Firma Orłów, Lwów, Tkacka 42. 9079-2

DYWANY, chodniki, firanki, materje meblowe, tapety poleca najtaniej Weiss Kopernika 5, tel. 47—19. 8868-15

SMACZNE śniadania do wyboru po 60 gr. poleca Pokój do śniadań Henia, ul. Trybunalska 4. 9090

SREBRO stołowe oraz wyroby z chińskiego srebra poleca tanio **J. Dąbrowski i L. Rozwarzewski,** Lwów, Akademicka 2 9098-3

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe, ramowanie obrazów, obrazy malarzy polskich, bardzo tanio. Helzel, Pasaż Hausmana 3. 9093-2

BACZNOŚĆ! Praktyczne Podarunki na Św. Mikołaja i Gwiazdkę poleca f. Rapp, Słowackiego 8. Tanio bo wchód przez sień. 9053-5

ANTYCZNE, kurantowe, nowoczesne zegary najprecyzyjniej naprawia zegarmistrz, Józef Śmietana, Kopernika 18 (naprzeciw pałacu Potockich). 8846-10

ANCZOROWSKI Grzegorz, Łozowa 1904, unieważnia zgubione zaświadczenie wojskowo wydane przez PKU. Tarnopol. 9136-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową PKU. Kołomyja na nazwisko Fedor Jaremczuk, syn Dmytra, Zabłotów. 9141-3

KAPELUSZE poleca magazyn Maysenhälter, Sobieskiego 5/I. Przerabia filcowe, skórkowe, Ceny najniższe. 9144

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

Sir William Spedding, przedstawiciel kancelarji adwokackiej Spedding, Mortmer i Lanach w sposób całkiem zwykły nabył realność przy Limbard Street. Po śmierci starej pani, która mieszkała przy Market Harborough (i która zresztą nie pozostaje w żadnym związku z niniejszą historją) posiadłość tę wystawiono na licytację i sprzedano zgodnie z przyjętym zwyczajem.

William Spedding kupił ją za 106.000 funtów, a kwota ta była dostatecznie wysoka, by rozbudzić zainteresowanie wszystkich pism wieczornych, a także licznych porannych.

Dla ścisłości dodaję, że plany budowy całkiem niezwykłego typu zostały przejrzane i zatwierdzone przez wydział budownictwa. Inspektor urzędu budownictwa miejskiego był wprawdzie mocno zdumiony wewnętrznem urządzeniem nowego gmachu, wobec tego jednak, że plan odpowiadał przepisom ustawy budowlanej Londynu, a nic też nie dało się zarzucić jego wyglądowi zewnętrznemu — zarys fasady był tak przemyślany, że można było przejść obok niej kilka razy dziennie i nie zauważyć nic uderzającego — a tak samo system wentylacji i oświetlenia był bez zarzutu, inspektor budownictwa ze wzruszeniem ramion zatwierdził plan przedłożony.

— Nie rozumiem, panie Spedding — rzekł, wskazując palcem błękitny punkt na planie — w jaki sposób pański klient potrafi tu sobie zapewnić bodaj chwileczkę spokoju. Jest westybul i jeden ogromny hall. A gdzież biura poszczególne, co znaczy ten olbrzymi skarbiec w pośrodku hallu i gdzie będą pracować urzędnicy? Bo przypuszczam, że będzie chyba zatrudniał jakichś urzędników? Na Boga, też człowiek ten nie będzie miał ani minuty spokoju.

— Będzie go miał, ile zechce — odparł Spedding, a na jego usta wypełzł zły uśmiech.

— A piwnice? Sądziłem, że najważniejszą rzeczą będą tu właśnie składy podziemne. Stuknął palcem w róg rozłożonego planu, na którym figurował napis: „Plan budowy nowego składu“.

— Jest przecież skarbiec — rzekł Spedding i znów się uśmiechnął.

Ten William Spedding, nie należący już. niestety, do żyjących — umarł nagłą śmiercią — o czem opowiem później — był rosłym mężczyzną, niezwykle ugrzeczniony, o gładkich formach towarzyskich. Palił drogie cygara, których koniuszki ścinał złotym obcinaczem, a na każde zawołanie miał gotowy uśmiech, jak człowiek bezwzględnie zadowolony z życia.

Nie zatrzymując się nad zbytecznemi szczegółami, powiem odrazu, że zażądano ofert na budowę nowego składu, a fakt, że powierzono ją firmie Potham & Holloway, jakkolwiek ogólnie było wiadomem, że przedłożyła kosztorys najwyższy — fakt ten usprawiedliwił ogłoszenie, że przy oddaniu roboty niekoniecznie będzie rozstrzygać taniość oferty.

—Klientowi mojemu zależy przedewszystkiem na najlepszem wykonaniu; musi to być gmach, mogący wytrzymać najrozmaitsze wstrząsy. — Spedding rzucił szybkie spojrzenie na budowniczego, siedzącego naprzeciw niego, przy biurku. Gmach, który potrafi się oprzeć jakiejś śmiesznej eksplozji dynamitu.

Budowniczy przytaknął.

Wszak pan przeczytał warunki — mówił dalej adwokat, obcinając nowe cygaro — i co się tyczy postumentu... tak, co do postumentu, wszak pan wie?...

Urwał i spojrzał na budowniczego.

(C. d. n.).

—::—

WRÓĆ KOCHANKU i kup mi lornjong na Mikołaja lub Gwiazdkę tylko we firmie „Optyka", Piłsudskiego 19. gdyż tam najtaniej. 9029-10

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo dojrzałości wydane przez Gimnazjum Państwowe w Buczaczu w roku 1922, jakoteż metrykę i świadectwo przynależności na nazwisko Sydonja Ringel. 9072-3

RYDZE kiszone w beczułkach około 5 kg. za 15 zł.; grzyby suszone ładne po 22 zł. za 1 kg., gogodze brurznice smarzone z cukrem 5 kg. za 16 zł. posyła franko za pobraniem pocztowem. Pinkas Stumer, Kosów k. Kołomyji. 8898-8

ŻARÓWKI metalowe, oszczędnościowe, węglowe, elektryczne grzejniki, garnuszki, żelazka, elektr. kolby do lutowania, elektrycz. wentylatory, elektr. instrumenta miernicze, elektr. dzwonki, baterje, przyciski, telefony, numeratory, materjały do gromochronów, elektryczne aparaty lecznicze i dla celów fryzjerskich, druty oporowe, nawojowe, oraz wszelkie materjały w zakres elektrotechniki wchodzące. **Lodownie „Frigidaire"**, poleca firma **E. Hausmann**, Lwów, Pasaż Hausmanna 6, tel. 7—77. 8959-4

NIESPODZIANKI

NA ŚW. MIKOŁAJA!

w wielkim wyborze znajdziesz u firmy
„CZEKOLADOWA VENUS"
Lwów, ul. Krakowska 5.
Bogaty wybór bombonierek, figurek czekoladowych, djabełków i woreczków z niespodziankami.
Ceny niskie! 9101-2

BACZNOŚĆ NA ŚWIĘTA!
najlepsze essencje do wódek, jakoteż wody kolońskie, perfumy, mydła itp. poleca najstarsza i najtańsza Drogerja
L. WITTMANN
Lwów, Kazimierzowska 19
(Róg Rzeźnickiej). 9151-10

Sezon upominkowy

już do wrót puka.

Nabyliśmy okazyjnie olbrzymią ilość: obrusów, kap koców, prześcieradeł, chustek, pledów, i innych tym podobnych artykułów. Na składzie utrzymujemy stale wielki zapas przepięknych welwetów, barchanów, flaneletów i t. p. Sprzedajemy je o **30% niżej cen fabrycznych.**
Lwów, Halicka 15.
Halicki Magazyn Nowości
9167

MEBLE

BUCIKI modne **KAPELUSZE** męskie tylko wprost u wytwórców
Tanie — solidne — z gwarancją.
W SPÓŁCE RZEMIOSŁ KRAJOWYCH
Lwów, pl. Halicki 10.
Miejska Wystawa.
Wejście z Dziedzińca! 9162-10

Powiatowa Kasa Chorych w Kamionce Strumiłowej.

L. 4074

Kamionka Strum., dn. 26. listopada 1929.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Kamionce Strumiłowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyrektora Powiatowej Kasy Chorych w Kamionce Strumiłowej z uposażeniem wedle VIII do VII grupy płac urzędników państwowych ze wszystkimi dodatkami.

Wymagane warunki: Nieprzekroczonych 45 lat życia, studja prawnicze lub ekonomiczno-handlowe. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się praktyką w dziale ubezpieczeń społecznych.

Termin wnoszenia podań udokumentowanych, odpisanych świadectw wraz z curiculum vitae wnosić należy do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Kamionce Strumiłowej do dnia 10. grudnia br.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Kamionce Strumiłowej.
Przewodniczący:
Berwid Emil w. r. 9019-2



UWAGA Korzystajcie z okazji Święta się zbliżają! Uprzyjemniajcie sobie czas!
Tylko wtedy spędzicie wesołe święta, jeżeli zaopatrzycie się już teraz **w gramofony tubowe, walizkowe, szafkowe, salonowe**
NA SPŁATY DO JEDNEGO ROKU tylko w jedynej znanej firmie
„SYRENA" Lwów, Kazimierzowska 13.
Płyty krajowe i zagraniczne we wielkim wyborze stale na składzie.
Ceny ściśle gotówkowe.

HURT. DETAIL.
ŁYŻWY OD ZŁ. 12.—
Buciki do łyżew, sanki, narty, wiązania wszelkich systemów, **kijki, buty,** smary, skarpety, rękawice, ubrania narciarskie w wielkim wyborze najtaniej tylko u f-my **JAKÓB ROSENMAN,** przy ulicy AKADEMICKIEJ 26. Tel. 1961. 9168



W każdej chwili
po najniższych cenach wspaniałe, bogato zaopatrzone kolekcje marek pocztowych wysyła firma
W. GALATHOVICS,
Wien VI, Gumpendorferstr. 29
za referencjami lub podaniem zawodu.

Na Gwiazdkę

okazały i niedrogi upominek Portrety z fotogr. wykonuje art. Zakład **Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22.** tel. 47—75. Uprasza się o wczesne zamówienia. O ile fotogr. nie ma, za zdjęcie nie dolicza się. 8961-4

Ostra zima się zbliża
Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze **pantofle, papucze, berlaczy** itp **ciepłe obuwie,** które poleca i wykonuje na zamówienie znana **fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4.** (boczna Kopernika, telef. 59—88). 6675-30

Na Sw. Mikołaja

dla grzecznych dziatek
najwięcej niespodzianek u
KURKA Piekarska 5 tel. 74—30
8889-3

Każdemu bez poręki
sprzeda firma **„KA-TE"** UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39.
MEBLE
wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.

Grafologini „SARMENT"
udziela trafnych rad i wskazówek dających pewność siebie, hart woli i powodzenie. Osoby chcące korzystać z mej wiedzy, zwrócą się do mnie z zaufaniem **Lwów, ul. św. Antoniego 1./I. p.** róg Łyczakowskiej od g. 11—1 i od 5—8. 8814

WYTŁACZAM DESENIE NA PŁASZCZACH
pluszowych, czyszczę, czernię, odświeżam, przerabiam
M. Wolańska
LWÓW, SOBIESKIEGO 12. Tel. 17—04.

Najcudowniejsze

balsamicznie orzeźwiające zapachy
PERFUMY I WODY KOLOŃSKIE
NA WAGĘ
— oraz oryginalne flakony —
poleca bezkonkurenc. tylko Perfumerja
S. FEDERA, Lwów. Sykstuska 7.
8369-24

Od 40 lat istniejąca firma
JAKÓB CZYSZ
ul. Rutowskiego 7.
naprzeciw Katedry w podwórzu.
sprzedaje i wypożycza
meble na dogodne spłaty.

Nowo-otwarty
Centr. Bazar
Przemysłu Ludowego
we Lwowie
Plac Smolki 3.
Oddział:
ul. Gródecka 58.
Stała wystawa wyrobów ludowych. — Prosimy obejrzeć bez obowiązku kupna

POLECA:
Kilimy w w. wyborze
Pasiaki i chodniki
Wyroby: tkackie i koszykarskie, drzewne i alabastrowe.
ZABAWKI
Olbrzymi wybór!
Ceny przystępne dla każdego

Nim kupisz TAPCZAN
oglądnij wpierw
TAPCZAN ŁÓŻKO SYSTEMU
L. MATWIJOWSKIEGO
a przekonasz się, że jest bezsprzecznie najlepszy pod względem formy, trwałości i hygjeny.
LWÓW, CHORĄŻCZYZNY 8, Tel. 40-11.

Hurt. Detail.
ŁYŻWY - SANKI
po cenach przystępnych poleca
A. FRIEDFELD
Lwów - Jagiellońska 9.
Tel. 24-65.
Wysyłka na prowincję odwrotnie.

Zupełne zwinięcie
zatem ceny bajecznie niskie
„ELEKTROBŁYSK"
Lwów, Skarbkowska 4.
dla lamp, świeczników, żarówek i wszelkich materjałów elektrycznych.

Na system amerykański
sprzedaje meble **NA RATY**
każdemu bez poręczyciela
„FAMETA" FABRYKA MEBLI Ska z ogr. odp.
LWÓW ul. KRASICKICH 18a
bez podwyższenia cen.

Do P. T. LEKARZY
Pierwsza małopolska wytwórnia mebli lekarskich, aparatów medycznych, urządzeń sanatoryjnych i szpitalnych, dostarcza swoje wyroby na dogodnych warunkach
„CHIRURGJA"
Lwów, ul. Jagiellońska 15., ul. Clowa 7. Telef. 42—73. 8665-5

Do P. P.
Właścicieli
realności!
KONSERWACJA
dozór i naprawa wodociągów za ryczałtowem niskiem wynagrodzeniem, przeróbki instalacji do wodomierzy. Zakład instalacyjny
L. Schlachter
Chorążczyzny 14
Józefata 7.
Telef. 47-73.

ZABAWKI
LALKI,
SANKI,
KONIKI
Gry towarzyskie w największym wyborze
W. BROMILSKI
LWÓW Krzywa 25
(obok Akademickiej)



Inserujcie
w GAZECIE
PORANNEJ

Gramofony
płyty kraj i zagr poleca w największym wyborze na dogodnych warunkach
B. CHUWEN
FREDRY 2.
Tel. 57-42.

„LUCJANA" Specjalny magazyn pończoch, trykotazy i bielizny damskiej sprzedaje **pierwszorzędne** wyroby najtaniej **Halicka 19.**



Każda pora roku dostarcza nam innych wrażeń i rozrywek.

W zimie, podczas długich wieczorów zimowych, najmilszą rozrywką jest **kino domowe**

Pathé-Baby

zapewniające absolutne bezpieczeństwo.

Na składzie posiadamy bogatą kolekcję filmów niepalnych w najrozmaitszych rodzajach. — Wypożyczanie filmów za minimalną opłatą.

ALEKSANDER KOCH & Co. Warszawa, Sienkiewicza 2. tel. 234-05.

Sprzedaż: Jan Bujak, Lwów, Kopernika l. 4.
„Kinofot" „ Pl. Marjacki 6—7.
Barwik i Borzemski, Lwów, ul. Kopernika l. 18.
Firma Scharf, Lwów.



Na święta

Najlepiej i najtaniej zakupicie

Gramofony i płyty oraz **instrumenty muzyczne** wyłącznie tylko w największym składzie

„MELODJA"

Lwów, Kopernika 5. **tel. 8-59.**

Oglądajcie wystawę. Żądajcie ilustrow. cennika.

DOGODNE WARUNKI KUPNA.



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.
Generalny Zastępca na Lwów: **Bernard Litwak, Lwów, Zyblikiewicza 45.**

Długoletni współpracownik firmy PRIMUS IGLICKI —

Władysław Huńkowski

otworzył

pracownię tapicerską przy ul. **PIŁSUDSKIEGO 19** (Pańska)

telef. 78—38.

Przerabia meble, tapetuje, dekoruje i t. p.

Każdy nasz odbiorca bierze udział w ciągnieniach dolarówki, premjówki i Polskiej Loterji Klasowej.

Olbrzymie szanse wygrania!

POWSZECHNY ZAKŁAD KREDYTOWY Spółdz. z ogr. por. we Lwowie, pl. Marjacki 6—7. Tel. 19-25 8647-6

NIE CZYTAJ!

Parowa naprawa śniegowców i kaloszy zalewa na gorąco zapomocą aparatu zagr. oraz naprawia obuwie na gumowych podeszwach gumą indyjską. **PIOTR SROKOWSKI, Lwów, Gródecka 29.** — Sklep z frontu a nie w podwórzu. 8842-6

Praktycznym podarkiem

NA ŚW. MIKOŁAJA

jest zegar lub zegarek, dobrze uregulowany z gwarancją, kupiony w firmie

LEOPOLDA TARGALSKIEGO

specjalisty-zegarmistrza plac Akademicki l. 2.

Uskutecznia się również wszelkie naprawy jaknajlepiej. 9074

„OXYFER"

preparat żelaza w płynie

dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. Cena 3 zł 50, wysyłka na prowincję za zaliczeniem.

Wyrób i skład:

Apteka Sommersteina

Lwów, Janowska 2. Tel. 33-73.

Elektryczne świeczniki



ampułki, lampy stołowe, biurowe i szafkowe z bronzu, kryształu i alabastrowe jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma

Jakób KAHANE i Syn

Lwów, Kopernika 2. tel. 8-91.

Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

Własny wyrób. **Ceny fabryczne**

Kołdry watowane	od zł. 22.—
Kołdry dwustronne	od zł. 35.—
Kołdry wełniane	od zł. 50.—
Kołdry puchowe i pierzyny	od zł. 125.—
Materace z trawy morsk.	od zł. 38.—
Materace włosienne	od zł. 80.—
Poduszki pierzane	od zł. 18.—
Sienniki	od zł. 5.—
Koce wełniane	od zł. 10.—
Gotowe poszewki	od zł. 3.—
Gotowe prześcieradła z dziurkami ręczne	od zł. 11.—
Prześcieradła na łóżka	od zł. 5.50

PŁÓTNA — RĘCZNIKI — OBRUSY — KAPY — FIRANKI — DYWANY — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI i t. p.

PIETRUSZEWSKI MLEKO

Lwów, Koralnicka 6. Tel. 37-72.

Cenniki na żądanie darmo. 9051-10

DLACZEGO prezerwatywy „Primeros" zdołały w tak krótkim czasie się rozpowszechnić?

DLATEGO, że są delikatne, cieńkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane, antyseptycznie spreparowane.

Primeros PREZERWATYWY

Każdy, dbający o swe zdrowie, używa i żąda tylko **prezerwatyw „PRIMEROS"**

STANOWCZO OPERACJA ZBYTECZNA! Bandaże przeciw przepuklinom brzucha, pępka, pachwiny itd. Specjalne opaski przeciw oberwaniu żołądka. Bandaże przeciw wypadaniu macicy. Opaski na czas ciąży i po przebytym połogu. Pończochy gumowe japońskie przeciw żylakom i pęknięciu nóg. Dyskretne moczniki dla mężczyzn i kobiet na dzień i w nocy. Dla amputowanych sztuczne nogi i ręce itd. Korektory przeciw garbieniu i skrzywieniu kręgosłupa.

M. POLACZEK W SAMBORZE, 29.

Cenniki darmo. 8500-7

Betonować przy zimno-wilgotnem powietrzu i przy mrozie

można tylko naszym

Szybkotwardniejącym cementem bauxytowym

Po 24 godzinach taka sama wytrzymałość na ciśnienie, jak przy cemencie zwyczajnym dopiero po 28 dniach.

Natychmiastowa dostawa ze składu

TOW. HANDL. PRZEM.

M. ZAGAJSKI Sp. Akc.

Oddział: KATOWICE, MICKIEWICZA 12. Tel. 22-80.

Na dogodne spłaty. - Ceny gotówkowe



Gramofony - Płyty

„Columbia", His Masters Voice" i krajowe oraz wszelkie instrumenty i przybory muzyczne w wielkim wyborze poleca

„MUZA" **Lwów, WAŁOWA 7. telef. 79-56.**

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.
Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:

APTEKA MIKOLASCHA
Lwów, Kopernika I.



Łóżka polowe
Łóżka metalowe
żelazne, tapicerowane,
Wkłady druciane — poleca
Wytwórnia **L. JAGOSZEWSKI**
Lwów, **Łyczakowska 132.**

Na św. Mikołaja
Piękne podarki, we wielkim wyborze, od
zł. 1 począwszy, poleca: Magazyn
„NOBLESSE" Jagiellońska 11a.

Osłabienie
bladnicę
leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmą
Klawe

Humor.



SPORTSMAN.

— Masz nową przyjaciółkę, Edku. A ja przypuszczałam, że chcesz się już ustatkować i ożenić. Trudno znaleźć mi na to nazwę...

— Pomogę ci. W świecie sportowym nazywa się to treningiem...

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 6.50
Bez dostawy	zł. 6.—
Zagranicą	zł. 9.50

Konto P. K. O. 141.871.



STAROŚĆ NADCHODZI,

a jednak żadne ze związanych z wiekiem niedomagań nie dokucza i nie zagraża także w przyszłości. Cud ten, który jest jakgdyby przedłużeniem młodości, daje się urzeczywistnić przez systematyczne stosowanie

OVOMALTINE'y.

Ten skoncentrowany preparat, zawierający wszystkie wartościowe substancje odżywcze mleka, jaj, słodu i kakao, jest nadzwyczaj łatwostrawny i dlatego też stanowi znakomitą odżywkę dla organizmu, którego sprawność z wiekiem słabnie.

W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Dr. A. WANDER, T. A., BERN
(Szwajcarja)

Próby na żądanie wysyła gratis przedstawiciel na Polskę:

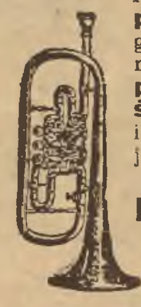
L. FAVRE, WARSZAWA
Rymarska 16.

Meble na raty!

Sypialnia nowa zł. 600.—
Salonik zł. 350.—
oraz meble na dogodnych warunkach również na prowincję sprzedaje
Magazyn mebli
Herman Münzer
Lwów, Trybunalska 4 9067-20

„SCRIPTA" **Maszyna do pisania za zł. 175**
na 4 raty mies. — Cena gotówkowa zł. 160.—. Jednoroczna gwarancja! Normalna długość wałka! Sześć odbitek! Zmiana alfabetu dla wszystkich języków! Prospekty i próbki pisma na żądanie. Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk: **JAKÓB UDELSMAN,** Lwów, **Piekarska 3.** 8888-3

Na św. Mikołaja



Praktyczne i **pożyteczne podarki** jak mandoliny, gitary, skrzypce, flety, klarnety, **instrumenty dęte pierwszorzędnej jakości** po cenach najtańszych i **pod gwarancją** poleca jedynie — Krajowa Wytwórnia instrum. muzycznych

Franciszek NIEWCZYK
Lwów, Gródecka 2 a
tel. 25 76.
Dogodne warunki kupna.

Fabryka pieców i kuchen systemu inż. Apolinary Birszenk
„NASZE"
Lwów, ul. Chorążczyzny 10
tel. 76-65 — poleca

PIECE

czysto szamotowe oszczędnościowe
PRZENOŚNE I STAŁE.
Podejmuje się przestawiania pieców według specjalnego systemu.
Wielkie oszczędności na opale.
Ogrzewania mieszkań, łazienek, przedpokoji, klatek schodowych, kuchen i t. p.

Zabawki i upominki

na św. Mikołaja i Gwiazdkę w największym wyborze poleca
KONIEWICZ Batorego 12

Baczność! NA SEZON ZIMOWY **Czapki, Kapelusze** w najmodniejszych fasonach w wielkim wyborze po **cenach niskich** poleca **JAN WITTMAN**
LWÓW, **ul. Trybunalska 1.**



Na Św. Mikołaja!
ZABAWKI
i piękne podarki własnego wyrobu, jakoteż porcelanę, kryształy, samowary, chińskie srebro i wyroby Pacykowskie
poleca firma
Kazimierz Lewicki
Lwów, pl. Marjacki 10.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 5 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalty).